

Czaplinek  
Drawsko Pom.  
Kalisz Pom.  
Ostrowice  
Wierzchowo  
Złocieniec

# pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.tpd.go.pl](http://www.tpd.go.pl); Tel. - 0504 042 532; e-mail - [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

GAZETA POWIATOWA Nr 19 (329) Rok VIII 13.5.2010 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

## W ZŁOCIENĆCU „BURMISTRZOWIE” WEZMĄ SIĘ ZA ŁBY

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA  
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

**SBS STADO  
OGIERÓW**

ŁOBEZ Sp. z o.o.

- ⇒ jazdy z instruktorem
- ⇒ jazdy na kucykach
- ⇒ wypożyczanie koni
- ⇒ jazdy w teren
- ⇒ hipoterapia



Łobez ul. Świętoborzec 3  
kontakt 508-308-813

[www.sbslobez.com/rekreacja](http://www.sbslobez.com/rekreacja)

**KOZŁOWSKI**

[www.jmmk.pl](http://www.jmmk.pl)

ŚWIAT SAMOCHODÓW

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH  
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:  
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY  
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:  
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE  
MASZYN DROGOWYCH  
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU  
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik  
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01  
kom. 602 637 277  
kom. 502 637 155

PRZEDSIĘBIORSTWO  
**POGRZEBOWE**  
Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice



**Piotr Skrzypczak**

TEL. (0-94) 363 40 05

KOM. 0 604 564 418

PRACUJEMY CAŁĄ DOBĘ

78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

OSTATNIE  
MODELE  
2009



EWOLUCJA JEST DOBRA

FIAT Z RODZINY PUNTO JUŻ OD

**32 490 ZŁ**

▪ RATY JUŻ OD 392 ZŁ MIESIĘCZNIE



[www.fiat.pl](http://www.fiat.pl)

GAZOPOL  
Koszalin, ul. Morska 49  
tel. 94 345 30 07

Punkt informacyjny  
w Kołobrzegu  
przy BILLA Market  
ul. Koszalińska 36

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Rodzina Punto: Punto Classic już od 32 490 zł, Grande Punto już od 34 490 zł (cena dotyczy wersji Fresh), Punto Evo już od 36 990 zł (cena dotyczy wersji Active). Parametry kredytu przyjęte do kalkulacji raty i RRSO: cena samochodu 32 490 zł, oprocentowanie nominalne 6,99%, okres kredytu 96 miesięcy, 22% pierwszej wpłaty, ubezpieczenie spłaty kredytu Bezpieczny Kredyt w opcji Promo, ubezpieczenie wartości fakturowej samochodu GAP Faktura 2 i opłata przygotowawcza 5%, finansowane w kredycie. RRSO: 9,50%. Szczegóły oferty w salonie.

*Nie pisz pan o tym, tylko o tamtym, a jak nie o tamtym, to tylko nie o tym*

# Wojciech Jaruzelski okopany na 3 Pułku Piechoty

(ZŁOCIENIEC). Jeszcze nigdy w historii złocienieckiej biblioteki nie zdarzyło się, by z placówki wyszła jakakolwiek istotna propozycja dotycząca tego, co nazywamy czytelnictwem. Nie liczymy tu sporadycznych incydentalnych pomysłów.

## 10 000 X ETAT x PENSJA

W Polsce w bibliotekach jest zatrudnionych około dziesięć tysięcy... pań. Z kręgów rządowych słychać, że zdają sobie tam sprawę z problemu – biblioteki przeżytki, ale solennie obiecują, że bibliotekarek nikt zwalniać nie zamierza. Nie ma też mowy o reformach. Co więc dalej z tego rodzaju przybytkami, gdy wszystkim wokół wiadomo, że w tej formie, w jakiej istnieją, dalej trwać nie mogą?

W historii Złocieńca też jeszcze nie zdarzyło się, by krytyczne słowa pod adresem tej placówki spotkały się z jakimkolwiek odzewem. Żadnej ze stron. W takim „Pcimiu”, jak Złocieniec, władza ma mocno zakorzenione przekonanie, że gminne pieniądze to są właściwie jej i może jeszcze kogoś, ale bardzo nielicznego. U nas nad Wąsawą tego rodzaju przekonanie jest fundamentem sprawowanych tu rządów. Nie tylko przykład biblioteki na to wskazuje.

## JESZCZE JEDEN PROGRAM (PO) DZISIAJ

Wspominany tu rząd miesiąc temu poinformował o utworzeniu Programu Rozwoju Bibliotek. Jest realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. W gminnej złocienieckiej wzmiance o tym zapisano, że idzie tu o pomoc bibliotekom gminnym w pełnym wykorzystaniu ich możliwości: rozpoznawaniu potrzeb społecznych lokalnych związanych z dostępem do informacji, wiedzy i kultury oraz coraz lepszym ich zaspokajaniu. Jego istotą jest ułatwianie użytkownikom bibliotek publicznych dostępu do komputerów i internetu, a za ich pośrednictwem do informacji, wiedzy i kultury. Wiąże się to z nową rolą bibliotekarki i bibliotekarza, którzy stają się przewodnikami w poszukiwaniu informacji i wiedzy.

Złocieniecka biblioteka przystąpiła do programu w lipcu 2009 roku. Dzięki temu bibliotekarze biorą udział w szkoleniach, które pomogą wprowadzić nowe formy pracy z użytkownikami, pozwolą także na doskonalenie umiejętności pracowników w posługiwaniu się technologiami informacyjnymi i komunikacyjnymi, i przekazywaniu tych umiejętności użytkownikom bibliotek.

W ramach programu biblioteka

otrzyma z FRSI dwa komputery, laptop, rzutnik, aparaty fotograficzne, dwa urządzenia wielofunkcyjne oraz drukarkę. Zaplanowany na pięć lat program dysponuje grantem w wysokości dwudziestu ośmiu milionów dolarów, przekazywanym przez Amerykańskiej Fundacji Wolność przez Billa i Melinę Gates.

## NIE TRZA KURSÓW, WYSTARCZY •D•EBKO ODWAGI

Do tej pory w złocienieckiej bibliotece nie ma ani jednej popularnej gazety polskiej: Nasza Polska, Nasz Dziennik, Gazeta Polska. Nie ma Przeglądu Sportowego (od dawna niemiecki). O wartościowych polskich periodykach nie ma nawet co wspominać. O tygodniku WPROST ani słycho. POLITYKA słynnych na cały kraj tajnych współpracowników - na czołowym miejscu. O comiesięcznych informacjach „a co tam panie na rynku nowości wydawniczych”, nikt tu jeszcze nie słyszał. Nie pokazuje się list najpopularniejszych pozycji wydawniczych. W dziale komputery – naftalina. O fotografii cyfrowej ani jednej pozycji. Podręczniki do nauki futbolu, innych dyscyplin sportowych, ani widu, ani słycho. O możliwości wypożyczenia klasyki filmowej, a któż by w ogóle o czymś takim pomyślał. Nawet czytelnik nie ma. Jakże więc wyjście?

## WINNE BZDETNE RADY KULTURY

Rocznie na tę placówkę Rada daje 260 tysięcy złotych. Pora wstrzymać te pieniądze, a uruchomić po zapoznaniu się z ustawą Prawo Biblioteczne i wypracowaniu naszej biblioteceralizacyjnej prawa. Czy w warunkach złocienieckich jest to możliwe? Nie, nie jest to możliwe. Bo tu władza jest... No właśnie, od czego. Od narzucania tysiącom ludzi swych żalonych gustów i sposobów spędzania codzienności, w tym i odnieustannego zniechęcania ludzi do kontaktu z książką, z prasą, ze współczesnymi technikami komunikacyjnymi, itp.

## Z CZEGO TO WSZYSTKO WYNIKA?

Nasz kraj dotąd nie odzyskał niepodległości, i nie za bardzo widać, by to mogło nastąpić. Gdybyż to był wolny kraj, nie byłoby takich twórców, jak nie przymierzając złocieniecka biblioteka, w której do tej pory nie ma ani jednej pozycji wydanej przez IPN, jakby tu

ciągle stał ktoś na straży interesów PRL i Moskwy. Nasze bibliotekarki jeszcze boją się swej władzy i nie ma co się kobietom dziwić. W Polsce obecnej doby, książki do bólu prawdziwe, w tym i filmy, zapoznanie się z tymi produkcjami, musi być uprzedzone specjalnymi zezwoleniami. Książki o Wałęsie, teraz o Kapuścińskim, niedługo przy rządach Platformy kolejne pozycje wydawnicze będą już nawet chyba znów wydawane w podziemiu. Już wiele dokumentów telewizyjnych zalegających na Woronicza, lub są emitowane w godzinach nocnych.

Ot, złocieniecka biblioteka mogłaby się pokusić o spraszanie do nas widowni nawet i z Polski na pokazy tych filmów. Donald Tusk i jego „sukinkoty”, za pracę magisterską na Uniwersytecie Jagiellońskim nasłali komisję cenzorską. Chyba też i na życzenie Merkel, albo Putina.

Za przyczyną jakich mechanizmów to wszystko się dzieje? Ano takich, że nie ma co wykrzykiwać – komuno wróć, bo onaż wcale nie odeszła. Wystarczy uważniej popatrzeć na półki i półeczki w złocienieckiej bibliotece, zawsze do dzisiaj tak czy inaczej zawiadywanej oficjalnie czy podskórnie przez PZPR. Powtarzam - do dzisiaj!!! Nadal w Polsce na czołowych pozycjach zwolennicy W. Jaruzelskiego, którego świetnie do końca obnażył w swym dokumencie Grzegorz Braun, tytuł dokumentu TOWARZYSZ GENERAL. Cecha dokumentu – ani słowa komentarza. Fakty, sto procent. O czym dalej dyskutować?

## TYCH SAMORZĄDOWCÓW JUŻ POGOŃMY

Złocieniecka biblioteka winna cała przejść na stronę czytelników, nie samorządowców, jako wyjątkowo dziwnych ludzi: sami nie potrafią, a i innym nie dozwolą. Tylko złotówki. Czysta jaruzelszczyzna tu jeszcze. Gdzież ona też nadal?

W Olimpię nie można się doprosić, by gmina wreszcie zatrudniła prawdziwego specjalistę do nauki chłopaków futbolu. Do tej pory, po wielu latach istnienia u nas Orlików. Owszem, jacyś chłoptysie zostali skierowani na kursa i po kursach będą trenerami. A może by i tak panie bibliotekarki powysyłać na ich kursa, może by coś z tego wyszło? Chyba tak, bo kadra biblioteki sprawia wrażenie, że zrobi wszystko, by tylko nie narazić się tym, od kogo ma etaty, a dawcy etatów jednak nie przymuszeni, nigdy nie dopuszczają, by biblioteka była pożyteczną wszechnicą oświatową. I nie dopuszczają już ponad drugie dwudziestolecie. Do tej pory to kwota

dwustu sześćdziesięciu tysięcy złotych przeznaczana nie wiadomo za bardzo na co - to tylko jeszcze w Złocieniu uchodzi. W którym podobne biblioteki też i w szkołach. Z powyższego widać jedno przede wszystkim: gmina domaga się faktycznego zawiadywania, a nie obdzielania złotówkami, by broń Boże nie się w kulturze prawdziwego nie działo, bo to może być nie na rękę generałowi W. Jaruzelskiemu. Im – świętym krowom samorządu.

## BIBLIOTECZNE OSZUSTWA CODZIENNE

I jeszcze jedno: na półkach złocienieckiej biblioteki są pozycje, których dawno już tam nie powinno być. Ot, choćby Historia PZPR, czy jakoś tam. Przecież to brednie zupełnie, kłamstwa. Jak można z czymś takim wychodzić do czytelnika? To przecież przestępstwo opłacane z kasy Rady Miasta, czyli z portfeli podatników. Tak jest u nas, w Złocieniu. Przy Komisji do spraw Kultury, przy Radzie Kultury. Prawdę o tym tworze (PZPR) u nas dają wydawnictwa IPN, ale nie tylko te. Dlaczego ich tu nie ma? Kto w Złocieniu tym wszystkim jeszcze z bolszewickiego podziemia tak dyryguje? Ruskie szpiegi? I po co? - .. to ważniejsze pytanie.

Tadeusz Nosel



### Gazeta Powiatowa

[www.tpd.go.pl](http://www.tpd.go.pl)

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz  
-redaktor naczelny (tel. 0504042532);  
**Współpraca:** Tadeusz Nosel.

**Reklama:** tel. 512 138 349

**Telefon kontaktowy do redakcji:**  
91 397 37 30.  
email: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl), [tpd1@o2.pl](mailto:tpd1@o2.pl)

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl);

**NIP** 859-001-19-30;

**Konto:** PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiestacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „gazetę gryficką”, „wieści świdwińskie”.

**SKŁAD i DRUK:** WPPP Łobez.  
Tel./fax (091) 39 73 730;

**Nakład:** 1000 egz.



W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocięncu

## 18 maja Święto Patrona Szkoły Gen. Władysława Andersa

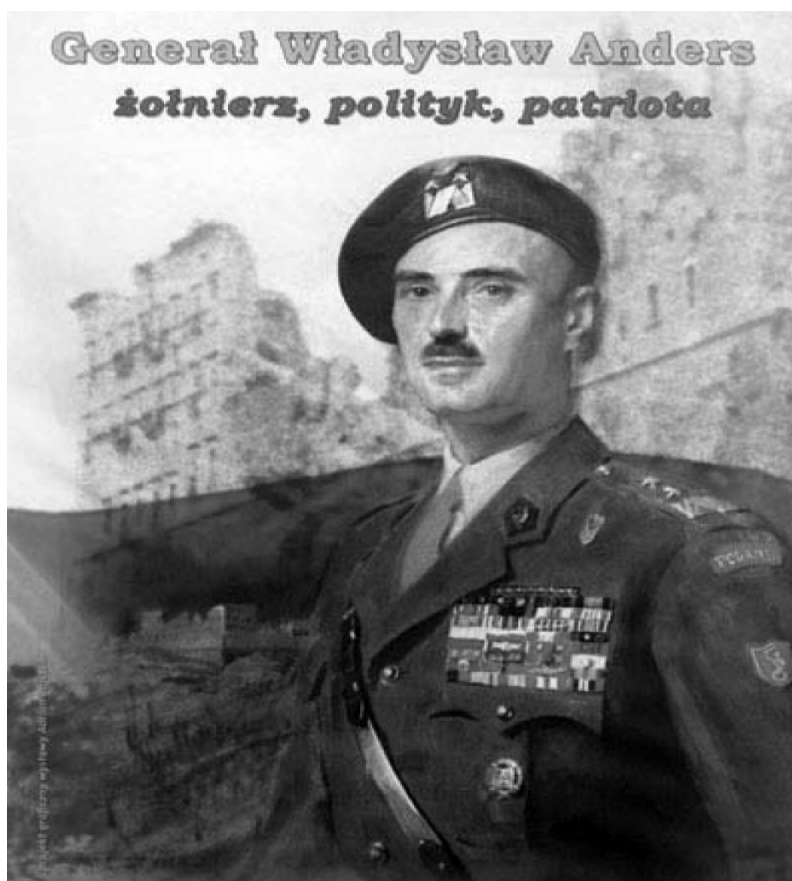
„Odrzucimy wszystko, co nas dzieli, a bierzmy wszystko,  
co nas łączy” - gen. Anders

**18 maja 2010 roku  
społeczność związana  
z Zespołem Szkół  
Ponadgimnazjalnych im.  
gen. Władysława  
Andersa w Złocięncu  
obchodzić będzie  
rocznicę zdobycia  
Monte Cassino i Święto  
Patrona szkoły.**

Wierni tradycji II Korpusu Pol-  
skiego oraz zobowiązani postawą i  
osiągnięciami naszego patrona ge-  
nerała Władysława Andersa chce-  
my uczcić ten dzień wraz z całym  
Złocięcem.

W tym dniu od godziny 12.00, na  
Starym Rynku i deptaku w Złocięncu,  
będziemy prezentować dorobek  
naszej szkoły. Dzień zakończymy  
koncertem pieśni wojskowej i  
patriotycznej. Zapewniamy o przy-  
jaznej atmosferze i wielu atrakcjach.  
Mieszkańcy Złocięńca będą mogli  
m.in. zbadać swoją wodę (badania  
nieodpłatnie prowadzone będą  
przez profesorów, absolwentów i  
uczniów Technikum Ochrony Śro-  
dowiska), zmierzyć ciśnienie tętni-  
cze krwi, wysłuchać muzyki na żywo,  
może nawet się posilić..., to i wiele  
innych atrakcji czekać będzie na  
Państwa. Serdecznie zapraszamy.

*W imieniu organizatorów  
/-/ Rafał Budrewicz*



### Gabinet

## stomatologiczny DENS



Czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 11<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>, 15<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>  
lek. stom. **Jerzy Januszkiewicz**

www.dens.inet.pl, dens@dens.inet.pl

Łobez, ul. Wybickiego 5/16 Tel. 91 397 30 20

W dni wolne od pracy tel. kom.: 728 672 323

### WYPADEK ?

Jeżeli zostałeś poszkodowany w  
wypadku komunikacyjnym

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!**

Pomożemy Ci uzyskać  
odszkodowanie !!!

tel. 094 71 27 847

kom 0 510 270 315

Złocieniec, ul. Kręta 18

### USŁUGI

**KOPARKA (wędka)**

**I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)**

• Równanie terenu

• Kopanie i czyszczenie stawów  
koparką (wędka)

• Prace melioracyjne

Jarosław Ogrodowski, Świdwin

Tel. 502 992 270, 602 464 984

### Reklama

w Tygodniku

Pojezierza Drawskiego

tel. 0504 042 532

wppp1@wp.pl

### Tłumaczenia

wszystkie języki świata

**BILETY**

**MIĘDZYNARODOWE**

tel. 094 71 27 847

kom 0 501 897 704

Złocieniec, ul. Kręta 18

### TYMPOL

### OPONY

NOWE, BIEŻNIKOWANE  
I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH  
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE  
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE  
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM

**SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH**  
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW  
DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE

ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 WĘGORZYNO, wylot na Chociwel RECZ, ul. Kolejowa 50  
tel. 091 397 40 56, 0508 050 008 tel. 602 585 204 tel. 0509 772 054

e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

### DR N. MED. MAREK TOMCZAK

www.zylaki.com

specjalista chirurg

**Medycyna estetyczna** - usuwanie zmarszczek, powiększania  
i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek

**Choroby naczyń** - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera

**Choroby odbytu** - hemoroidy, szczeliny

Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

### F.H.U. KRYSMAR

Marta Karcz

ul. Mirosława 5,

78-520 Złocieniec,

tel. 662 031 822/823

94 36 70 212,

krysmar@vp.pl

#### W sprzedaży posiadamy:

Piece c.o. firm ZĘBIEC, DEFRO, KALVIS, GALMET

Bojlery c.o., naczynia wyrównawcze,

Hydraulika

Kuchnie węglowe, pieco-kuchnie, art. kuchenne: ruszta, blaty kuchenne,  
opasania kuchni, rury dymne, itp

Betoniarki DEFRO,

Siatki, maty ogrodzeniowe, druty kolczaste, słupki, furtki

Płyty pilśniowe, panele podłogowe,

Szkló okienne, ornament z docięciem GRATIS

Materiały budowlane

Art. ogrodowe, narzędzia

Art. malarskie

Art. metalowe

Szamba, oczyszczalnie przydomowe.

Zapraszamy  
na stronę internetową:  
www.fhu-krysmar.pl.tl

Mamy taki dworzec na jaki zasługujemy

# Złocieniec wita turystów – o zgrozo!

Powszechnie wiadomym jest, że dworzec jest wizytówką miasta. A przynajmniej tak być powinno. Długim majowym weekendem rozpoczął się sezon turystyczny – wkrótce coraz więcej gości zacznie przyjeżdżać w nasze strony, by poobcować z naturą, pobiwakować, połowić ryby.

Nie wszyscy turyści są zmotoryzowani – niektórzy korzystają np. z pociągów, którymi przewożąrowery, by w pełni skorzystać z dobrodziejstw naszego terenu w postaci krajoznawczych wycieczek rowerowych. Bo tereny przecież mamy przepiękne – zielone lasy, czyste wody, mnogość gatunków roślin i zwierzyny, a do tego spokój i cisza, kilka miejsc jeszcze nieodkrytych, a przynajmniej sprawiających takie wrażenie. Tej dziewczicości na Mazurach się raczej nie uświadczy, a u nas i owszem.

Niestety, ta piękna wizja odwiedzających nas turystów, traci swój urok w zderzeniu z brutalną rzeczywistością. Bo oto wystarczy, że taki turysta jadący pociągiem wysiądzie na stacji Złocieniec i po kilku chwilach zaczyna się zastanawiać nad pociągiem powrotnym. Ale zacząć może od początku

Zaraz po długim weekendzie majowym czekał mnie jednodniowy

wyjazd do Szczecina. A że dość dawno mnie tam nie było, wchodząc na złocieniecki dworzec doznałam nie-małego zaskoczenia. Kasa dworca PKP nieczynna, na okienku przywieszona karteczka: „Jutro kasa nieczynna z powodu szkolenia”. Swoją drogą, ciekawe kiedy to „jutro” zostało przywieszona i kiedy „jutro” się skończy... Ponieważ nie byłam pewna czy pociąg się pojawi, zadzwoniłam pod podaną na dworcu infolinię całodobową – po godzinie 18.00 jednak nie udało mi się znaleźć nikogo, kto by jeszcze na infolinii pracował.

Wysłałam z dworca na perony, a tam... przejście podziemne zabarykadowane biało-czerwoną folią przywiązaną do grubych, drewnianych bali. Przejście na perony umożliwiała jedynie otwarta metalowa furtka z zardzewiałym napisem „Strzeż się pociągu”. Pewien pasażer, widząc moje zdziwienie całą tą sytuacją, uśmiechnął się z politowaniem i spokojnie odpowiedział: - Ja prawie codziennie jeżdżę pociągami, mnie to już nie dziwi. Pani z kasy wczoraj też była na „jutrzejszym szkoleniu”, jutro pewnie też będzie... A do przechodzenia przez tory idzie się przyzwyczaić, lepsze to niż moczenie sobie nogawek idąc tunelem. Zresztą – i tak nie jest tak źle, kolej dach wyremontowała. – pasażer wskazał na solidny, metalowy dach okrywający perony.

Oczywiście, do wszystkiego się idzie przyzwyczaić. Tylko, czy taki turysta, który na kilka dni do nas przyjedzie, zdąży polubić naszą okolicę mimo tych powitalnych obraz-



ków? Z drugiej strony, zawsze złocieniecki Urząd może w nowym folderze promocyjnym dopisać nową atrakcję – „zwiedzanie skansenu z czasów PLR”, albo „Północny Dziki Zachód” – zawsze to jest jakieś

wyjście. A może dzięki temu zaczną przyjeżdżać do nas poszukiwacze mocnych wrażeń, tym samym zwiększając wpływy z turystyki? Wszystko jest kwestią odpowiedniej promocji i marketingu. M. Braniewska

## Dziwne zdarzenie na ul. Czaplinskiej c.d.

Tydzień temu pisaliśmy o wypadku, który miał miejsce na ul. Czaplinskiej. Wówczas rzeczniczka prasowo-policji w Drawsku Pomorskim nie potrafiła nam odpowiedzieć na pytanie co się tak naprawdę wydarzyło na miejscu zdarzenia, gdyż do komendy powiatowej nie wpłynęło takie zgłoszenie.

Po tygodniu od wypadku dowiedzieliśmy się od pracowników Straży Pożarnej jak doszło do zdarzenia i co się wydarzyło. - Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że doszło do najechania na tył pojazdu

osobowego przez inny pojazd osobowy, który zbiegł z miejsca zdarzenia. Pojazdem podróżowały trzy osoby, dwie spośród nich oddaliły się z miejsca zdarzenia. Polecono zabezpieczyć i oświetlić miejsce zdarzenia, odłączyć akumulator w pojeździe, wprowadzić ruch wahadłowy w miejsce zdarzenia oraz wszcząć poszukiwania zaginionych. Po ich odnalezieniu udzielono im pierwszej pomocy oraz przekazano pod opiekę zespołu pogotowia ratunkowego. Po wykonaniu czynności dochodzeniowych przez policję oraz za-

braniu wraku przez pomoc drogową miejsce zdarzenia uprzątnięto z pozostałości powypadkowych. W wyniku wypadku uszkodzone zostały 2 osoby w tym dziecko. W działaniach ratowniczych udział brały 2 zastępy straży pożarnej. – poinformował rzeczniczka Powiatowej Straży Pożarnej w Drawsku Pomorskim mł. kpt. Michał Bany.

Wciąż zastanawiające jednak jest to, dlaczego żadne zgłoszenie o tym wypadku nie wpłynęło na komendę powiatową policji w Drawsku Pomorskim. M. Braniewska

Temat znany, ale wszystko po kolei

## Ogrodowa – najpierw kanalizacja

**(ZŁCIENEIC). Informacja dla mieszkańców ulicy Ogrodowej jest taka.**

O jej stanie technicznym ze szczegółami informował władze gminy radny Waldemar Buca. Okazało się, że temat jest znany, ale obecnie w przygotowaniu jest tam zmiana kanalizacji. Dopiero po tych pracach będzie można położyć wymaganą nawierzchnię. (Ok)



# Drawsko mniej znane



Drawsko Pomorskie od jakiegoś czasu skutecznie postawiło na promocję. Hasło promocyjne „Wiatr w Twoje żagle” znane jest już nie tylko w okolicy, ale również na Śląsku, dzięki spotom promocyjnym puszczanym w śląskiej stacji telewizyjnej TVS. Liczne atrakcje, walory turystyczne, zabytki w centrum miasta.

Nie wszyscy jednak wiedzą, że Drawsko Pomorskie skrywa również mniej znane historie i miejsca z przeszłości. Takie, o których na co dzień się nie mówi. Jednym z takich miejsc jest stary cmentarz żydowski.

Idąc wzdłuż ulicy Łąkowej mijamy zabytkowe stare dworki i domki jednorodzinne. W pewnym mo-

mentcie dochodzimy do niewielkiego wzniesienia, ze wszystkich stron ogrodzonego drewnianym płotkiem z niewielką luką zamiast furtki. Na każdym rogu widnieją czarno-białe tabliczki z informacją, że tutaj do roku 1939 znajdował się cmentarz żydowski. Dziś o tym fakcie świadczą jedynie owe tabliczki i kilka popękanych tablic nagrobkowych zapisanych tajemniczym pismem hebrajskim - macew.

Sam cmentarz nie mógł być duży, o czym świadczy stosunkowo bliskość starych zabudowań. Jak można wyczytać w Internecie, cmentarz założony został w XIX wieku, około roku 1740. •ródła mówią, że jego powierzchnia wynosiła ok. 0,16 ha. Łącznie pochowano na nim około 200 osób. Ostatni pochówek odbył się w roku 1935. Oto jak opisuje to wydarzenie administrator strony żydowskiej [www.sztetl.org.pl](http://www.sztetl.org.pl):

„Ostatni pochówek odbył się w 1935 roku - pochowano wówczas ostatniego przewodniczącego gmi-



ny, wspomnianego już George'a Manasse'a, który cieszył się ogromnym szacunkiem w mieście. W jego pogrzebie brali udział również mieszkańcy miasta nie będący wyznania mojżeszowego, a także jeden z radnych miasta opowiadający się po stronie narodowych socjalistów. Gdy orszak pogrzebowy zbliżał się do cmentarza, przyłączyła się do niego grupa nazistów w mundurach. Spisali oni nazwiska wszystkich nie-żydowskich uczestników pogrzebu przekonując ich, że nie warto żałować śmierci jednego Żyda. Nazwiska tych uczestników pogrzebu zostały następnie wydrukowane w nazistowskim tygodniku „Der Stürmer”. Radny natomiast został zwolniony z urzędu i wszczęto przeciw niemu postępowanie mające na celu wykluczenie go z partii. Mniej więcej na początku lat 40. z cmentarza zabrano nagrobki i użyto ich do wyłożenia fragmentu chodnika przy Wiesnweg (obecna ul. Łąkowa),

która do tej pory była drogą nieutwardzoną. Nagrobki położono w taki sposób, że widoczne były ich pokryte inskrypcjami powierzchnie. Jednak wielu mieszkańców miasta, solidaryzując się z Żydami, omijało ten chodnik, używając raczej środka, bądź też drugiej strony ulicy”.

Przez kilka lat po wojnie cmentarz był podobno zasypany i znajdowało się na nim wysypisko śmieci. Dopiero w roku 1992 przyznano temu miejscu status pomnika i objęto ochroną.

Niesamowite jest to, że w tak niewielkiej odległości od centrum znajduje się miejsce, gdzie czas zatrzymał się wieki temu, gdzie można pospacerować, zatrzymać się i wsłuchując w śpiew ptaków porozmyślać o minionych wydarzeniach, o historii tych, którzy tam zginęli.

Teraz miejsce to wygląda wyjątkowo ładnie – zielona trawa, kwitnące żółte mlecze i przedzierające się z tej zieleni tablice z piaskowca.

*M. Braniecka*

## Dopalacze – polskie błędne koło

Tydzień temu pisaliśmy o poruszonym na sesji problemie związanym z działalnością na terenie Drawska Pomorskiego sklepu z „dopalaczami”. Postanowiliśmy po tygodniu przejść się na Targowisko Miejskie by osobiście przyjrzeć się problemowi.

Choć początkowo mieliśmy pewne trudności ze znalezieniem sklepu, w końcu udało nam się do niego dotrzeć. Niewielka biała budka, niczym nie odbiega od pozostałych. No, może poza rażącym napisem „Euforia” nad wejściem i banerem z logo „Dopalacze shop – sklep kolekcjonerski”. Cóż, po kilku minu-

tach obserwacji pozostaje jedynie mieć nadzieję, by pozostałe akcesoria kolekcjonerskie, jak monety, znaczki, czy inne bibeloty cieszyły się taką popularnością wśród młodych ludzi.

Większość z nich przychodzi tu chyba zaraz po szkole, jeszcze z plecakami na plecach. Niemal bezprzerwy sklep ma jakichś klientów. Czy jednak rzeczywiście ci młodzi ludzie kolekcjonują nabyte w sklepie towary? Wystarczy rozejrzeć się po mieście, by znaleźć w śmietnikach lub na ulicy papierki po „kolekcjonerskim towarze”.

Zgodnie ze wszystkimi ekspertami, środki sprzedawane jako „do-

palacze” stanowią odpowiedniki powszechnie znanych środków odurzających i narkotyków. Ponieważ jednak nie zawierają oryginalnych związków zabronionych w Polsce, a jedynie ich syntetyczne odpowiedniki, prawo zezwala na sprzedaż tych towarów pod przykrywką „celem kolekcjonowania”. Dopóki sejm nie wprowadzi ustawy zakazującej sprzedaży tych produktów, władze miasta i gminy są bezsilne. A nawet jeśli wprowadzi się zakaz, to pewnie znów znajdzie się jakaś luka, która pozwoli ten przepis obejść. Ot, takie polskie błędne koło...

*M. Braniecka*



Czy burmistrz Waldemar Włodarczyk wywalczy fotel starosty drawskiego?

# W ZŁOCIENIEŃCU „BURMISTRZOWIE” WEZMĄ SIĘ ZA ŁBY

## CZY PRZYJDZIE KRYSKA NADRAWSZCZANINA?

W tym roku, jesienią, będziemy mieli w Złocieniu szansę na dość gruntowne przemeblowanie władz samorządowych. Dotyczy to przede wszystkim stanowiska burmistrza miasta, które od niepamiętnych już lat jest zajmowane przez ciągle tę samą osobę, Waldemara Włodarczyka. Nawiasem – drawszczanina. Słysząc w gminie, że nie byłoby źle, gdyby Waldemar Włodarczyk został na przykład starostą drawskim, zaś złocieniecki fotelik przekazał komuś samorządowo bardziej pomysłowemu, komuś w rodzaju współczesnego polityka społecznego, a nie budowlańca, który rurę, owszem, tu i tam położy, ale szerszej perspektywy rozwoju miasta i gminy stworzyć nie potrafi. Radę Miasta też bardziej mamy taką od kładzenia rur, brania diet, tu i ówdzie bankietowania, klaskania przy byle okazjach, a jeśli idzie o dbałość o codzienne sprawy gminy, to wystarczy przejść się ulicą 11 Listopada, by dodać swe prywatne ilustracje do tego, co tutaj pisze reporter Tygodnika.

Przedłużenie kadencji Waldemara Włodarczyka byłoby już dla gminy chyba nawet tragedią, gdyż wieszczą nadciągający nad Polskę kryzys, nawet potworniejszy od greckiego, a na takie czasy potrzebny wręcz „wódz” a nie mniej czy więcej sprawny urzędnik złocienieckiego kalibru.

Obecny władca gminy pozostawia ją wedle dokumentów odpowiednich służb „z patologiami społecznymi, brakiem możliwości zatrudniania się utrzymującymi się od lat. (...) Nie tylko to jego wina.

## ECI PECI I JAKOŚ LECI

Z potocznych obserwacji wynika, że zawiadywanie złocieniecką gminą kończy się na gospodarzeniu unijnymi środkami, lub realizacją bardzo drogiej inwestycji wymyślanych zupełnie gdzieś indziej, ot, choćby Orliki. Tego rodzaju zajęciami winien zajmować się odpowiedni referat Urzędu, a nie najwyższa władza w nim.

W skrócie – warunkiem rozwoju gminy jest jej wyjście z ogólnopolskiego anonimatu. Jeśli rządzi się gminą, trzeba codziennie wiedzieć, co gmina winna każdego dnia oferować krajowi, Polsce. A jest zupełnie odwrotnie. Gdyby z jej kasy wyjąć przeróżne dotacje, w tej kasie nie byłoby już chyba zbyt wiele innego grosza. Tylko pod warunkiem, że gmina każdego dnia wie, na co z niej liczy kraj, gminianie mogliby nie tylko ucziwie, ale i dobrze zarabiać na codzienne życie. Mało. Skoro jesteśmy w Europie, to pytanie – a co Złocieniec ma dla Europy. No, co. Nic. Dosłownie. Dlaczego? Skutek tego taki, że bez myślenia w tym kierunku, gminne patologie społeczne rozwijają się wspaniale

i na nic tu wszelkie rury ze ściekami, polbruki, asfalty, itp., itd. To też jeszcze mało? Az czym gmina Złocieniec do świata? Też z niczym, mimo, że miasteczko odwiedził nawet ambasador USA, ale gminianom choćby tylko spotkania z nim odmówiono.

Wynika z powyższego, obecne rządy w gminie to zachowania stagnacyjne, bez choćby cienia pomysłu na codzienne życie tu, z krańcowo scherlając sferą życia kulturalnego, bez współczesnej biblioteki, a nawet bez rzetelnej nauki futbolu, mimo, że maniana futbolowa w gminie trwa już przez dwa wieki. O codziennym klubie dla młodzieży nikt tu do tej pory nie pomyślał, a etatów w samorządowej kulturze nawet kilkadziesiąt. W to miejsce nie ma kina już lat blisko dwadzieścia. Zawracanie ludziom głowy w takiej sytuacji, że się gminą zawiaduje, jest budzącym politowaniem chwytnościem się brzytwy. To, o czym opowiada Waldemar Włodarczyk, to – powtarzam - w najlepszym razie zadania dla pracowników referatu, a władza jest od tego, by mieć i realizować szerszą strategię mocowania gminy w kraju, w Europie i świecie. No, bo z czym my się w tym wszystkim mocujemy? Wieczna stołówka dla bezdomnych, i nie tylko takich, na Piaskowej?

## DORZĄDZENIA TRZEBA OBROTNYCH TWARDZIŁI

Kto z władz Złocienka jest odpowiedzialny za kontakty z posłami, z Sejmem, z Senatem. Co do tej pory tam w Warszawie załatwił? Kto z władz Złocienka jest odpowiedzialny za prace z sejmowymi lobbystami na rzecz takich zakichanych prowincji, jak nasza. Kolejny burmistrz tego rodzaju zalecenia winien umieć załatwić od ręki. Musi mieć czytelną pozycję nawet na skalę krajową, a nie tylko do Warniłęgu. Ot, nie byłoby w Złocieniu ronda, gdyby nie znajomości jednego z naszych gminnych bonzów. On sami mi o tym opowiadał. Przykład Małgorzaty Rohde z Kalisza Pomorskiego, posłanki na Sejm, którą u nas do Sejmu dźwigał śp. Marszałek Maciej Płażyński. Ta pięknie szczuplutka pani potrafiła dla Drawska Pomorskiego, i dla swego Kalisza Pomorskiego, załatwić olbrzymią kasę, tak zwane poligonowe. Te środki, jakżesz one dźwignięły te miasteczka. Przecież, jeśli tu ludziom wydarto kilka tysięcy miejsc pracy, to tylko patrzeć, jak w niwecz obróci się i cała reszta. A u nas? Kogo mamy od takich spraw? Wieszanie się Orlików Drzewieckiego jako sukcesu gminy jest tego wszystkiego dowodem. Zrobili faceci na szkołach interes, i bardzo dobrze. Dotychczasowi święci nie potrafili tego dokonać przez dwa wieki.

## ANTYKI WEDLE STAREJ MUZYKI

Kolejny problem: byli członkowie

byłej pezetpeer, potem jej córki SLD, i czegoś tam jeszcze, z racji niejako przyrodzenia, nie są w stanie uwewnętrznić faktu, że już można skorzystać z tego, że kraj jest wolny, jakoś tam nawet nieco niepodległy, że ludziom wprost należy się o wiele więcej od codziennych propagandowych zadem, prokurowanych przez za to czy za tamto usłużne gazety. Przypomnę: w historii Złocienka tylko raz jeden jedyny, i to epizodycznie, burmistrzem był człowiek spoza PZPR, Lech Rogaliński. I na tym wolność i niepodległość tego miasteczka się skończyła. I to trwa do dzisiaj. Horyzonty myślowe do Warniłęgu.

Jeszcze raz, Waldemar Włodarczyk, to już historia naszej gminy. Obecnie to tylko stagnacja. A wobec całego kraju - zaniechanie, które może nawet doprowadzić do utraty tych sobie pozwolić nie może. W ogóle cała ta ziemia, Pojezierze. To nawet już nie trwa w miejscu, a cofanie się. Na ten temat są dane w specjalnych raportach. Wiele lat miał na to obecny burmistrz, by przeciwstawić się tej klęsce. Obecne szermowanie hasłem – pomoc społeczna, ludzie postrzegają na przykład w kontekście podwyżek pensji tutejszym prezesom, z nagłą na przykład o tysiąc złotych do niespełna ośmiu tysięcy miesięcznie. Inna plaga: handelki. Przecież u nas tyle sklepów, że aż się wierzyć nie chce, że to nie jakaś mara. A przed wieloma całymi dniami występujące sklepowe. Paskudni złośliwcy przesadzają: Złocieniec to miasteczko samochodów i psich odchodów. No i tych stojących handelek. Społeczność rzeczywiście pracująca, zarabiająca, musi to wszystko dźwigać na swych barkach. A do pracy ludzie by przecież poszli, tylko, gdzie ta praca jest. Unia ją polikwidowała? W Urzędzie Miasta też już blisko sto osób. Tak było ostatnio. Tego rodzaju „rozrzutność” prowadzi - cytując z raportu - do „obojętności społeczeństwa, niechęci do świadczenia innym ludziom pomocy”.

Waldemar Włodarczyk naumiał się już rozgrywania kampanii wyborczych. Niektóre z nich budzą wprost niesmak, ale przynajmniej, nie jego to wina, a tak zwanych „przydupasów”. Pozostanie nam teraz oddać na powrót Waldemara Włodarczyka Drawsku Pomorskiemu, które nad wyraz złośliwie twierdzi, że oni nam Go tu zesłali specjalnie. No to dajemy na opakowaniu adres zwrotny i z powrotem do Drawska Pomorskiego. Warunek taki – na starostę. Dobrze mieć swojego człowieka, choćby i Włodarczyka. Do zobaczenia w Drawsku Pomorskim panie (jeszcze) burmistrzu Waldemarze. Znam nieco tak zwanego Złocieniaszka, który obecnie tak serdecznie pana popiera: ten Złocieniaszek lada chwila również serdecznie poprze kogoś innego. Wystarczy tylko, wie pan, co wystar-



czy? Taki to Złocieniaszek, ale to już i taki smutek władzy.

Nie byłoby mimo wszystko większej tragedii, gdyby Waldemar Włodarczyk znów został tu burmistrzem, ale pojawiają się już kandydaci na to stanowisko z gotowymi rozwiązaniami istotnych problemów gminy. A i politycznie poza wszelkimi podejrzeniami, współcześni i mocno rodzinnie zakorzenieni w Złocieniu.

## DAWNO TEMU

Dawno temu zostałem tak zapytany przez Waldemara Włodarczyka: - Panie Tadeuszu. Jak my mamy dać panu mieszkanie, jak pan jeszcze podania nie złożył? - No i nie minęły dwa lata, i podanie złożyłem. Lat minęło kilkanaście, nawet odpowiedzi nie otrzymałem, wszyscy moi koledzy mieszkania pootrzymywali. Widać z tego, jak się jest z burmistrzem, no to z tego zawsze się coś ma. Ale tu akurat nie o to chodzi. To przecież oczywiste. Do Burmistrza w związku z tym pretensji nie mam żadnych, tylko pokazuję, jaki to jest fajny facet i nie więcej. Tylko, tylko, co? Byłem chyba przy setkach sytuacji, kiedy otwierały się drzwi do tych gabinetów i wchodził petenci, i już w drzwiach z okrzykiem na rozgorączkowanych ustach – daj, daj, daj. Daj mi na to, a mi na to, a mi na tamto. Nigdy nie usłyszałem, by ktoś w jakiejś sprawie radził władzy, pomagał. Nie. Tylko - daj, daj, daj. A jak nie, to nie będę na ciebie głosował. I tak się to toczy. Daj, daj, daj. A burmistrz daje. Każdemu. Nie sądzę, aby z czystej kalkulacji wyborczej. On wie, że tacy tu ludzie. Złocieniaszki. A od dawna, to przecież Opieka Społeczna. Jeden z księży nawet tak się ostatnio zapędził, że włączył nam burmistrza w liturgię Mszy świętej. Było to i sympatyczne, i zaskakujące. Jacek Kurski mógłby nauki pobierać. Ja, mimo zachęty, przez blisko dwadzieścia lat do pana Waldemara po mieszkanie nie poszedłem. Takiemu gościowi wypada też i coś dać od siebie. I dlatego życzę starosty ze Złocienka. Pogonić już Cybulę Stanisława. Na zieloną trawkę. Akurat ślicznie zakwita. Posadzić tam Waldemara, a złocieniecką ścieżkę rowerową ożwać WALDEMARÓWKĄ. Widać, ja też cenię sobie Pana Waldemara, daj jednak Boże – starostę.

Tadeusz Nosal



# Drawskie Targi Ogrodnicze „Mój Ogród”

W weekend 8-9 maja w drawskim Parku Chopina odbyły się VI Targi Ogrodnicze „Mój Ogród”. Podczas imprezy zaprezentowały się firmy ogrodnicze z terenu gminy Drawsko Pomorskie.

Na targach można było nabyć kwiaty, byliny, drzewka i krzewy, meble ogrodowe i dekoracje. Zwiedzający mogli zasięgnąć porady ekspertów, a także zapoznać się z ofertą Drawskiego i Ińskiego Parku Krajozabawowego. Nie zabrakło również gastronomii oraz zabawek dla dzieci.

Impreza była bardzo udana. Wystawcy podkreślali dobrą frekwencję oraz dobrze przygotowany przez organizatorów program artystyczny. Do zakupów zachęcały konkursy przygotowane dla zwiedzających (np. w loterii fantowej można było wygrać rejs na wyspę Bornholm).

Organizatorami targów byli: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim, Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miejski w Drawsku Pomorskim. Kolejna edycja targów już za rok. MB

Foto: UM Drawsko Pom.



## Rozbiórka budynków przy ul. Sikorskiego

(Drawsko Pomorskie) W minionym tygodniu rozpoczęła się rozbiórka budynków mieszkalnych przy ulicy Sikorskiego – numery 6, 8, 10. Powodem decyzji o rozbiórce był stan budynków, których remont okazałby się zupełnie nieopłacalny dla gminy.

Wraz z rozbiórką budynków, zburzone zostaną również wszelkie dobudówki, szopy i pomieszczenia gospodarcze. Przygotowany w ten sposób plac zostanie przeznaczony na sprzedaż z przeznaczeniem na budowę nowych budynków z parterem do wykorzystania na działalność

handlowo-usługową, a piętrami mieszkalnymi.

Prace rozbiórkowe prowadzi firma z Gorzowa Wielkopolskiego, która wygrała przetarg na te działania składając najniższą ofertę.

M. Braniecka

Foto: UM Drawsko Pom.



## Ratownicy WOPR poszukiwani

Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Wierzchowie poszukuje ratowników WOPR na sezon letni do obsługi kąpieliska nad jeziorem Dramienko w Żabinie. Wszyscy zainteresowani mogą składać oferty bezpośrednio w siedzibie ośrodka przy ul. Parkowej 7 w Wierzchowie, drogą mailową – kultura.goksit@wp.pl lub tel. 943433451, 507010264. (b)

### Jest wreszcie w tej sprawie interpelacja

## Uliczka Na Skarpie już pod lupą władzy

(ZŁOCIENIEC). Akurat rozpoczęto pokładanie ulic i chodników na Osiedlu Świerkowa (Pod Stadionem). Do tego też Osiedla przynależy uliczka Na Skarpie. Jej cechą konstytutywną jest to, że takich cech nie posiada w ogóle. Nie jest ani umocniona, ani przy niej chodnierek, a gdy pada – tonie w błocie. Radna stąd Ewa Gadzina złożyła w sprawie interpelację. Burmistrz Waldemar Włodarczyk zobowiązał się do pochylecia się nad sprawą. Uliczka Na Skarpie to tuż przy zapasowym boisku Olimpu, które z wiadomych powodów zostało już nawet pozbawione bramek. (n)

# Mogli się sprawdzić

25 kwietnia uczniowie klas trzecich ze złocienieckich szkół spotkali się w Szkole Podstawowej nr 2, aby sprawdzić, kto najszybciej i najsprawniej mnoży, dodaje i odejmuje w pamięci. Spotkanie takie odbyło się już po raz drugi. Ci sami uczniowie zmagali się z tabliczką mnożenia w roku ubiegłym, będąc w klasie drugiej. Jak się okazuje, dzieci doskonale opanowały umiejętność wykonywania trudnych obliczeń pamięciowych.

Najlepsza w tym roku okazała się Maja Kochanowska ze Szkoły Podstawowej nr 1, II miejsce zajął Nikodem Bączek ze Szkoły Podstawowej nr 2, III - Krzysztof Radziszewski ze Szkoły Podstawowej nr 1.

5 maja z tabliczką mnożenia zmagali się uczniowie klas drugich. I tu widać było, że dzieci doskonale przygotowały się do udziału w tej pasjonującej grze. Tak szybko mnożyły, dodawały i odejmowały w pamięci, że często

trudno było wyłonić, kto pierwszy podał prawidłowy wynik, ponieważ padały one niemal jednocześnie.

Pierwsze miejsca przypadły w udziale gospodarzom, spotkanie odbyło się bowiem w Szkole Podstawowej nr 1. I tak - I miejsce zajęła Alicja Byszewska, II miejsce - Julia Adrianowska, III miejsce - Jakub Winsztal.

Obu spotkaniom towarzyszyła dobra zabawa i dopisywał wspaniały humor. Dzieci miały okazję spotkać się, porozmawiać, ale też co najważniejsze, sprawdzić swoje umiejętności. Organizujące już po raz drugi te spotkania nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 1 - Anna Siluk i Jolanta Byszewska i Szkoły Podstawowej nr 2 - Małgorzata Czekawy, Beata Łajczak-Kuśmierska i Agnieszka Pytel zadbały o słodki poczęstunek dla dzieci. Najlepsi otrzymali nagrody książkowe i dyplomy.

*Małgorzata Czekawy*



# Powiatowy Konkurs Ortograficzny

We wtorek 11. maja w Szkole Podstawowej nr 2 w Złocińcu odbył się I Powiatowy Konkurs Ortograficzny dla klas III. W konkursowym dyktandzie wzięli udział uczniowie z dziesięciu szkół podstawowych powiatu drawskiego - z Czaplinka, Drawska Pomorskiego, Gudowa, Mielenka Drawskiego, Nowego Worowa, Ostrowic, Wierzchowa, SP nr 1 ze Złocińca, SP nr 2 ze Złocińca i SP nr 3 z Budowa.

Choć początkowo młodzi uczestnicy konkursu ortograficznego byli mocno stremowani, program artystyczny przygotowany przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 szybko rozładował napięcie. Po części artystycznej uczestnicy konkursu przeszli do dwóch sal, w których czekało na nich dyktando przygotowane przez komisję z Centrum Edukacji Nauczycieli, dostarczone w zalakowanych kopertach,



by wszystkie szkoły miały jednako- we szanse.

Choć tekst dyktanda do najłatwiejszych nie należał, uczniowie poradzili sobie z nim bardzo dobrze. I miejsce zajęła Joanna Pawlik ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Złocińcu, II - Karolina Rutkowska ze Szkoły Podstawowej w Cza-

plinku, III - Wiktoria Jędrzejewska również z Czaplinka. Jury postanowiło przyznać również trzy wyróżnienia. I tak I wyróżnienie otrzymała Joanna Wójcik ze Szkoły Podstawowej w Nowym Worowie, II wyróżnienie trafiło do Alana Wiśniewskiego ze Szkoły Podstawowej w Ostrowicach, a III

otrzymał Gracjan Krzemień z Mielenka Drawskiego. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Podczas oczekiwania na wyniki organizatorzy przygotowali również dla uczestników napoje i słodki poczęstunek.

*M. Braniecka*



## Laureat w Zespole Szkół w Świerczynie



W Szczecinie, na Zamku Książąt Pomorskich, odbył się 1 maja Przegląd Piosenki Dziecięcej „Od przedszkola do idola”. W przeglądzie uczestniczyła uczennica klasy II Szkoły Podstawowej Zespołu Szkół w Świerczynie **Kornelia Kalinowska**. Kornelia zaprezentowała się w

piosence „Dziki taniec” i uzyskała dyplom laureata. W prezentacji uczestniczyły również Martyna Retkowska z klasy V oraz Kinga Koldej z klasy VI, które tworzyły tło taneczne do piosenki. Nad przygotowaniem uczniów do przeglądu czuwała p. Renata Frydrych. (o)

*Pewny pracodawca w archaicznym budynku*

## A dalej to na skrzydłach?

(ZŁOCIENIEC). Interesanci złocienieckiego Urzędu Miasta, poruszający się o wózkach inwalidzkich, pierwsze schody mogą pokonać przy pomocy specjalnego dźwigu. Akurat byliśmy podczas konserwacji urzędu. Pytaliśmy, a jak dalej? Jak poruszając się na wózku inwalidzkim można dostać się na dalsze piętra Urzędu? Tu o odpowiedź nie było już łatwo, bo złocieniecki Ratusz dla interesantów na wózkach nie nadaje się zupełnie. Jednak, jak pamiętamy, urzędnicy zawsze solennie obiecywali, że takim interesantom zawsze służą najdalej idącą pomocą. Z tego wniosek, że ten budynek na tego rodzaju Urząd już się nie nadaje, porównując go z takim samym urzędem na przykład w Drawsku Pomorskim.

Zatrudnienie w złocienieckim Urzędzie nie sięgnęło jeszcze setki

osób, i można być pewnym, że ta magiczna liczba przed wyborami nie zostanie przekroczona. W Kancelarii Prezydenta pracuje sześćset osób. Trudno dzisiaj dociekać, co będzie, gdy w Złocięncu dojdzie do zmian na szczytach władzy. Można się tylko ze stuprocentową pewnością domyślać, że głosujący, a pracujący w Urzędzie, już dzisiaj wiedzą, jak będą głosować, i trudno się im dziwić. Z tego też i inny wniosek, że w Złocięncu jeszcze długo nie będzie Urzędu Miasta nadającego się na Urząd Miasta, gdyż tak zwane czynniki obiektywne staną temu na przeszkodzie. A z drugiej strony, jak to dobrze, że w gminie mamy taki Urząd, w którym praca jest zawsze pewna, a to przecież i pensja też. A z klientelą na wózkach inwalidzkich zawsze poradzić sobie można, ot, choćby nosząc ich na rękach. (N)

*Najlepsi z „Andersa” ze studentami w Wałczu.*

## „Dzień Języków Obcych” w Wałczu



27 kwietnia br. w Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Wałczu odbył się „Dzień Języków Obcych”, w którym wzięli udział przedstawiciele społeczności szkolnej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. gen. Władysława Andersa w Złocięncu wraz z Anna Rogowską - nauczycielką języka angielskiego.

Była to niepowtarzalna szansa, aby uczestniczyć w cyklu zajęć otwartych, przygotowanych przez studentów specjalności języka angielskiego oraz niemieckiego. Uczestnicy mieli okazję miło spędzić czas, lepiej poznać nie tylko oba języki, lecz także zwyczaje wybranych krajów, ich historię oraz potrawy.

Jednym z punktów programu był II Etap Konkursu Wiedzy o Krajach Anglojęzycznych, w którym wzięli udział uczniowie: Izabela Czekawy, Weronika Chrzanowska oraz Michał Barski. Następnie odbył się „Konkurs Tłumaczeniowy Na Wesoło” w którym również uczestniczył Michał Barski.

Bardzo mile spędzone chwile. Czas rodności, relaksu, ale również nauki przez zabawę ubogacił nas w doświadczenia i nowe znajomości, które młodzież może wykorzystywać w dalszej edukacji. Patrzymy ambitnie w przyszłość i wierzymy, że kolejne lata przyniosą laury zwycięstwa.

*Rafał Budrewicz*

## Dzieci u strażaków

Dzieci z Przedszkola Wojskowego Nr 37 w Złocięncu odwiedziły 5 maja strażaków w Wojskowej Straży Pożarnej z okazji minionego Dnia Strażaka.

W czasie wycieczki został zaprezentowany sprzęt pożarniczy. Dzieci

obejrzały strój strażaka oraz wóz strażacki. Każdy mógł usiąść za kierownicą, a także zobaczyć efektywny pokaz gaszenia pożaru. Ponadto utrwały sobie numer telefonu do Straży Pożarnej-998 i numer alarmowy – 112. Na koniec dzieci wręczyły bukiecik kwiatów wszystkim strażakom. Wróciły do przedszkola pod ogromnym wrażeniem. *Anna Michalek*



# ABSOLWENCI ZSP W ZŁOCIĘNCU 2010



**Klasa III A Liceum Ogólnokształcącego** (od góry od lewej): Mateusz Jurgiewicz, Karolina Bielawska, Wioletta Sarowska, Marta Kocoł, Marta Narewska, Agnieszka Kuprowska, Beata Borzeska, Mateusz Zalewski, Maciej Kołodziej, Justyna Cygiel, Marlena Maślanka, Marta Flis, Katarzyna Polewczak- wychowawca, Paulina Łukaszewska, Sylwia Szreta, Sandra Myszkowska.



**Klasa III B Liceum Ogólnokształcącego** (od góry od lewej): Joanna Simlat, Krzysztof Mosek, Malwina Bieniecka, Justyna Kpaczewicz, Katarzyna Simlat, Roksana Nowak, Marta Stępień, Monika Dmochowska, Jakub Ciepłiński, Paulina Sobczak, Agata Juszczyzyn, Anna Tomczyk, Monika Tomczak, Emilia Piziak, Anna Luc - wychowawca, Artur Kunasz.





**IV TOŚ - Klasa IV Technikum Ochrony Środowiska** (od góry od lewej): Grzegorz Kuriata, Michał Klimaszewski, Mateusz Dawszewski, Dawid Dybner, Karolina Popowicz, Magdalena Gryzel, Barbara Smuga, Justyna Milke, Roksana Brzyska, Robert Zołynia - wychowawca



**IV TE - Klasa IV Technikum Ekonomicznego** (od góry od lewej) Rafał Serkowski, Maciej Madej, Radosław Sarowski, Łukasz Mordaszewski, Aleksandra Lewandowska, Monika Brania, Sandra Misiura, Piotr Wróbel, Sandra Jasińska, Paulina Zakowicz, Grażyna Wanecka - wychowawca, Renata Turbak, Justyna Kuchta, Edyta Sitarz, Beata Bylina

Nie tylko wtedy, gdy rusza żebranina o głosy wyborców

# Owszem – infrastruktura, ale to tylko

(ZŁOCIENIEC). Asumptem do środowowego rajdu po mieście była odpowiedź burmistrza Waldemara Włodarczyka złożona na sesji Rady Miasta udzielona Janowi Ściurkowskiemu na jego poprzednie zarzuty. Burmistrz powiedział: - Na ostatniej sesji Rady Miasta pan Ściurkowski poruszył sprawę dworca PKP, który gmina mogła przejąć za przysłowiową złotówkę. Nie potwierdzam takiej sytuacji. Wartość każdej nieruchomości musi być potwierdzona przez PKP w Warszawie. Była inwencja zakupu budynku PKP na rzecz gminy. Pisałem pisma w sprawie nabycia budynku i zleciłem jego wyce-  
nę. -

Burmistrz odniósł się także do poprzedniej wypowiedzi dyrektora przedszkola prywatnego, Stanisławy Rak. Powiedział: - Chciałbym poinformować, że przedszkole pobiera milionowe kwoty z Urzędu Miasta i w związku z tym mam prawo do otrzymania imiennej listy dzieci. Nie wiem, ile dzieci z terenu miasta uczęszcza do przedszkola prywatnego, publicznego i wojskowego. Wszystkie przedszkola z terenu gminy proszę o przedłożenie listy dzieci. -

Jest już pewne, że dyrektor przedszkola prywatnego zgłosiła chęć przedstawienia takich list.

## WDROGE

By dać takie wyjaśnienie, sprostowanie, złożone przez burmistrza Janowi Ściurkowskiemu, byłyby dobrze opatrzyć je w miarę przyzwyczajonym zdjęciem samego dworca. Wybraliśmy się na Dworcową. Po drodze jednak, wreszcie w remoncie chodnik na Adama Mickiewicza od mostu, pod Sabatem, pod graniczą-

cym z nim sklepikiem, aż do wysokości bramy pomiędzy 3 Pułku Piechoty a rondem. Jakość wykonania chodnika identyczna, jak po drugiej stronie. Mówią pracownicy kładący polbruk po uwagach reportera, że chciałoby się, by takiej jakości polbruk był w mieście wszędzie. - Staraliśmy się, znamy się na swej robocie. Wykonujemy ją bez pudła. A do tego jesteśmy swoją firmą, żadną zagraniczną, bo ze Świdwina. Cieszymy się z takich pochwał. - Gdy te prace zostaną wykonane, ten trakt pod względem komunikacyjnym będzie bez zarzutu. Przypomnijmy, niedawno zainstalowano na Adama Mickiewicza nowy most.

Nieopodal przy ruinach biurowca poczynają kwitnąć magnolie. Dwa drzewka, powoli chylące się ku zapomnieniu symbol miasta, teraz jakby w oparach ruin budowli niegdyś biurowca zakładów, chluby miasta z ponad tysiącem stanowisk pracy. Było, minęło, teraz bezrobocie znów szaleje i nie przykryją go żadne tam „polbruki”. Taka jest prawda – mówią ludzie.

Już Dworcowa. Wysiłki ekip ZWiK-u, by umocnić studzienkę na skrzyżowaniu z Adama Mickiewicza, i to aż „kocimi łbami”, zwolna są niweczone przez ciężkie TIR-y. Kamień niemal wtłaczany w ziemię. Pęka asfalt. Tworzą się dziury. Po drugiej stronie olbrzymia kałuża na placu manewrowym bocznicy kolejowej. Straż przy niej trzyma budynekowej wagi samochodowej cały w strzępach jakichś papierzyśk. To wszystko usytuowane wprost na skrzyżowaniu Adama Mickiewicza z Dworcową, a to słynna krajowa dwudziestka.

Mimo tylu tu straży wszelkich, nie ma nikogo, kto by na tego rodza-



jużłocienieckie widokówki zareagował. W ich wyniku w świadomości przejezdnych przecież miasto nie pozostanie jako turystyczne. No, bo dlaczego? I jeszcze raz to samo: a tyle tu służb od promocji miasta, od informacji turystycznej, od czego by tam jeszcze? Po co? Dlaczego to reporter Tygodnika tylko jest zainteresowany wyglądem codziennym miasta, podczas gdy wiele osób dla takich spraw pracuje na etatach za pensje? Ruszy ich ktoś z tych ciężkich dupsk?

## WIEKOWE LIPY – JESZCZE SA

Dworcowa od Adama Mickiewicza do dworca już niedługo rozzieleni się lipowymi liśćmi. Oby tych drzew nikt nie powyrzynał. O ile wiemy, to akurat te drzewa będą tu żyły dalej. To też i pamiątka po tym, jak miasto za Niemca było nie tylko pięknie, ale i mądrze zadrzewione, z myślą też i o zdrowiu ludzi. Wiele też

drzew dożyło swoich lat, nie pozostało nic innego, jak tylko je usunąć. Ciekawostka: na żadnej fotografii poniemieckiej jakoś nie widać, by Niemcy drzewom ucinali gałęzie. Widać, to nasz wymysł, polski, absurdalny jak zewsząd słychać. Nie ma jeszcze na Dworcowej klombów na trawę i kwiaty. Ale, gdzieś tam gdzieś mleczkwitnąca na żółto, dziko oczywiście. To bardzo ładny znak miasta, nie wiadomo - gdzie kończy się łąka, a gdzie zaczyna się ulica. Szukając sposobów na upiększanie miasta, trzeba podążać i tu pokazany tropem.

Akurat zbliża się dzień rocznicy zakończenia wojny. Wiszą już stosowne flagi. Tylko polskie, by nie drażnić ludzi. Bywało inaczej, czerwonych flag było więcej od naszych. Akurat pod tymi flagami na Dworcowej, pod kikutami poobryzanych drzew, na zrujnowanym chodniku i pełnym dziur asfalcie, przychodzi na moment zastanowienie. A gdyby tak Polska po wojnie



# częśćeczka potrzeb ludzi



znalazła się w strefie państw wolnych. Jacy bylibyśmy dzisiaj, jakie byłoby to nasze miasto, z jakimi planami stalibyśmy u 2010 roku, jakie byłyby nasze rzeki, jeziora, szkoły, dzieci? Zakłady pracy. Nie sposób dłużej się nad tym zastanawiać, boli. A współczesna Dworcowa wygląda dzisiaj tak, jak wygląda. Jak straszna krzywda, którą nam tu wyrządzono wtłaczając nas pod jarzmo sowietów i ich tu karbową pezetpeer.

## JEST JUŻ CHODNIK NADRAWSKIEJ ODPRZEJAZDU

Przejazd i koniec przygnębiających smutków z Dworcowej. Tyle razy opisywany chodnik na Drawskiej, jego „konfliktowe” połączenie z przejazdem kolejowym - w remoncie. Nie w remoncie, a kładziony jest nowy chodnik z polbruku. Akurat dzisiaj dokładnie na wysokości miejsca, do niedawna bluźnierczo wręcz

zdevastowanego przez samochody. - Ciągniemy chodnik od przejazdu do samego wiaduktu - to informacja od kładących dukt robotników. Wyżej kolejarz pochylony nad starym torowiskiem akurat w chwili, gdy w Polsce mamy właściwie to strajk na kolei. Tylko starzy kolejarze do dzisiaj powtarzają, że na kolei się nie strajkuje. Że tak jest w kodeksie honorowym kolejarza. Cóż, młodzież już tego nie wie! Nie czuje? A tory w pięknych majowych delikatniutkich kwiatach.

Dalej przy Cmentarzu Komunalnym tylko miejsce wyznaczone na parking. Ale budowa parkingu postanowiona. Obok składowisko materiałów do modernizacji Kaszubskiej. Przy Drawskiej tuż za przejazdem na Mirosławieckiej mości się nowa firma, o której poinformujemy niebawem. Wydzierżawiła grunt od miasta i niedługo już sprosi na uroczyste otwarcie wystawienniczych salonów, bo to firma handlowa.

Teren Lapidarium zawsze z tą samą atmosferą. Z tą samą szumiącą drzewami ciszą. Miejsce niegdysiejszego cmentarza niemieckiego, dzisiaj z tamtych lat tylko wiekowe drzewa. Jest kilka ładnych i wygodnych zukowskich ławeczek. Uderzające, nie słychać plectwa. A we wschodzących chyba ziołach, doszczętnie zrujnowana postać zajączka Złocieniaszka, ale wykonana z takiego betonu, (kto zająca robi w betonie, raczej w śmietanie), że już wszystko w proszku. Szkoda zwierza, kto go uprzętnie, leży sobie już tak drugi rok.

## MIROŚLAWIECKA

I już Mirosławiecka. Co tu nowego jeszcze, bo ulica odremontowana od podstaw. Chodniki, asfalt. Podjazdy. Ano, nowy plot w drewnie okalający włości ZUK-u. Był tu bardzo potrzebny, i wreszcie jest. Mirosławiecka teraz to - bez przesady - najatrakcyjniej się prezentująca ulica w mieście.

Rywale jeszcze władz gminy twierdzą, że tyle robót w mieście, bo idą wybory. Może i tak, może i nie. Zobaczmy niebawem - a co władze przed wyborami zrobią na plaży nad Dłuskiem. Co innego jest ważniejsze! Prace w mieście sprawiają wrażenie, że życie miasteczka toczy się normalnymi koleinami, a przecież tak nie jest. Bezrobocie rośnie. Nie liczymy już tych, którzy miasto musieli opuścić, właściwie to na zawsze, w poszukiwaniu chleba w innych krajach. Klientela Opieki Społecznej jest liczona w tysiącach. Setki dzieci dożywiane w szkołach. Życie kulturalne miasta i gminy właściwie to nie istnieje, mając na uwadze grecką definicję pojęcia, a i rzymską też.



Wnioski z tego takie, że przyszłe władze gminy winny być bardziej od pracy w tak zwanej tkance społecznej. Bezpośrednio z ludźmi. Nierury, polbruki, itede, a konkretny człowiek i jego konkretny los. Ludzie wybierając swych przedstawicieli, właśnie liczą na to, że to będą ich przedstawiciele, spece od ich codziennego losu. Do dbania o infrastrukturę miasta winien być sprawny referat w Urzędzie, natomiast władza winna dbać od dobro ludzi. Nie tylko „fizyczne”, ale i duchowe. Stwarzać ku temu warunki. I tego rodzaju pogląd zdobywa i u nas nawet coraz więcej zwolenników. Władza winna umieć zstępować głębiej, aż do takich głębokości, gdzie wreszcie daje się słyszeć głos ludzi. Nie tylko wtedy, gdy rusza żebrani o głosy wyborców.

*Tadeusz Nosel*





Jadą do Elbląga na Mistrzostwa Polski Szkół Podstawowych

# Młodzi siatkarze z Drawska mistrzami województwa!

(DRAWSKO POM.) Siatkarze Szkoły Podstawowej w Drawsku Pomorskim zostali mistrzami województwa zachodniopomorskiego w minisiatkówce.

W turnieju finałowym, który został rozegrany w hali sportowej przy Gimnazjum w Drawsku Pom., drawska drużyna bardzo pewnie pokonała w półfinale reprezentację SP 39 w Szczecinie, a w meczu o pierwsze miejsce SP Łęčno (obrońcę tytułu z poprzedniego roku). Oba mecze zakończyły się wynikiem 2:0.

Najlepszym zawodnikiem turnieju finałowego został Adam Bleszyński, a Robert Jakubowski najlepszym zawodnikiem naszej drużyny. Oprócz tej dwójki w zawodach grali: Jakub Rzeszuto, Mateusz Żołądkiewicz, Patryk Szadziewicz, Michał Krymowski, Mateusz Jaźwiński, Dorian Kowalczyk, Mateusz Feduch, Dominik Bobryk, Arkadiusz Łuczak, Łukasz Sobczak. Trenerem zespołu jest Piotr Łuczak. Drużyna SP Drawsko Pomorskie będzie reprezentowała województwo zachodniopomorskie w Mistrzostwach Polski Szkół Podstawowych, które odbędą się w Elblągu w dniach 3-6 czerwca. (o)



## II Festiwal Orkiestr Dętych

W najbliższy weekend odbędzie się w Drawsku Pomorskim II Festiwal Orkiestr Dętych, podczas którego Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Drawska Pom. będzie obchodzić jubileusz dziesięciolecia istnienia. Zaproszenie do udziału w festiwalu przyjęła zaprzyjaźniona z drawską orkiestrą Młodzieżowa Orkiestra Dęta z miejscowości Zlin w Czechach, a także orkiestry z Drezdenka, Łobza, Malechowa, Postomina, Goleniowa, Szczecina i Plotów. Gościnnie zagra też Zespół Akordeonowy z Neubrandenbura.

Festiwal rozpoczyna się w piątek, 14 maja, wieczorem, koncertami plenerowymi w mieście. W sobotę przed południem orkiestry w marszu gwiazdzistym przejdą na plac Konstytucji, gdzie nastąpi oficjalne otwarcie festiwalu. Tam też orkiestry zagrają wspólnie dwa utwory: „Hymn Unii Europejskiej” oraz marsz „Golden Sun”. Podczas grania hymnu europejskiego wszystkimi orkiestrami dyrygować będzie ka-

pelmistrz orkiestry czeskiej, a marsz orkiestry wykonają pod batutą kapelmistrza orkiestry drawskiej pana Tomasza Stawickiego. Potem do godz. 15.30 orkiestry będą koncertować w trzech punktach miasta: na placu Konstytucji, na placu Leopolda Kuczerawego oraz na parkingu przy ul. Toruńskiej. Od godz. 16.30 rozpoczną się koncerty pokazowe orkiestr w Parku Chopina, a potem oficjalne obchody jubileuszu orkiestry drawskiej. Również w niedzielę będzie można usłyszeć koncerty orkiestr w kilku miejscach w mieście oraz obejrzyć występy mażorettek.

Organizatorami festiwalu są Gmina Drawsko Pomorskie, Ośrodek Kultury w Drawsku Pomorskim oraz Szkoła Podstawowa w Drawsku Pomorskim.

Drawska orkiestra powstała dziesięć lat temu z inicjatywy ówczesnego dyrektora Szkoły Podstawowej Zbigniewa Ptaka. Pomysł jej założenia padł na jednej z Rad Pedagogicznych, podchwycił go nauczyciel muzyki Tomasz Stawicki i jakiś czas



Każdy występ poprzedzają długie i mozolne próby (fot. archiwum orkiestry)

później powstała Młodzieżowa Orkiestra Dęta. Pierwszy jej występ odbył się w marcu 2000 r., z okazji obchodów rocznicy zdobycia mia-

sta. Dziś drawscy muzycy umilają nie tylko okoliczne uroczystości, ale koncertują w całej Polsce, a nawet Europie. M. Braniecka

**Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl****(wpłata na konto)**  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927**NIERUCHOMOŚCI****Powiat łobeski**

Wydzierżawię halę 200mkw prąd woda plac utwardzony całość ogrodzona całodobowy dozór Wysiedle Gmina Łobez te. 604 105 423 warunki do uzgodnienia

Sprzedam dom wolnostojący działka 342 mkw Łobez ul. Przechodnia 4 180 tys. zł. Do negocjacji tel. 91 39 745 30.

Sprzedam w Sosnowie dom do remontu. Tel. 91 395 00 75

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. działki 2700 mkw. część mieszkalna 85mkw, 2 bud. gosp. 118mkw i 71mkw. Cena 210 000 zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w Gardzinie na działce 0,7h zabudowaną bud. mieszkalnym i gosp. praz słupami drewnianymi. Uzbrojenie woda i prąd. Cena 160 tys. zł do negocjacji tel. 606 634 249

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe wraz z garażem. Łobez ul. Kościuszki tel. 514 571 157

Sprzedam 2 działki pod budownictwo usługowo- handlowe w Dobrej. Tel. 509 355 076

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie przy ul. Kopernika pow. 64 mkw. 3 pok. I piętro, umeblowane (łódówka, kuchnia, dywany) cena do uzgodnienia tel. 91 397 17 42

Sprzedam w Sosnowie dom do remontu. Tel. 91 395 00 75.

Sprzedam działkę pod budownictwo usługowo-handlowe w Dobrej. Tel. 509-355-076.

W Łobzie sprzedam dom jednorodzinny typu bliźniaczego w idealnym stanie. Parter z salonem, aneksem kuchennym, jadalnią i wc. Piętro obejmuje trzy pokoje plus łazienka. Ponadto strych, piwnica oraz garaż. Ogrzewanie gazowe oraz kominek tradycyjny. Na podwórzu posesji zakład produkcyjny o pow. 80 mkw. Czynny, produkujący produkt spożywczy, który może zostać udostępniony wraz z technologią i zbytem ( marketing). Powierzchnia działki 360 mkw. plus ogród i sad. Dom i zakład są ocieplone, na podwórku wyłożony jest polbruk. Cena 420 tys. zł. Tel. 695 985 673.

Sprzedam nieruchomość w Gardzinie na działce 0,7 ha, zabudowaną bud. mieszkalnym i gosp. oraz słupami drewnianymi, uzbrojenie woda i prąd. Cena 160 tys. zł do negocjacji. T. 606634249.

**NIERUCHOMOŚCI****Powiat łobeski**

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie, pow. działki 2700 mkw. część mieszkal. 85 mkw., 2 bud. gosp. 118 mkw. i 71 mkw. Cena 210000zł. 663 036 912 lub 665 497 211.

Tanio do wynajęcia w centrum Łobza przy ul. Kościelnej 6f, w dostępnej cenie, ładny lokal o pow. 60 mkw. na działalność handlowo-usługową. Tel. 791 185 332.

Działkę pod zabudowę około 20 arów w Dobrej Nowogardzkiej kupię. Tel. 721 813 343.

Sprzedam lub wynajmę dom, Łobez ul. Przechodnia 5. Tel. 609 366 010.

Resko, sprzedam dom 85 mkw., działka 835 mkw., 4 pokoje, 160.000 zł do negocjacji. Tel. 888 169 572.

**Powiat świdwiński**

Sprzedam działki budowlane w Świdwinie 10- cio arowe. Tel. 794 376 821

Wydzierżawię garaż w Świdwinie przy ul. Podgórznej. Tel. 94 3652769

**INNE****Powiat łobeski**

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130.

Kupię przyczepę 3,5 tonową. Może być do remontu. Tel. 516 921 453

**Region**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

**GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT.** Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

**Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.**

Sprzedam Poloneza Caro 1992 r. z instalacją LPG. Tel. 504 042 532

**MIESZKANIA****Powiat łobeski**

Zamienię mieszkanie w Kłęczewie na IIp. na mniejsze, koniecznie na dole. Telefon 94 36 57 267 z garażem u działką.

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie przy. ul. Kopernika; pow. 64 mkw., 3 pok., I piętro, umeblowane (łódówka, kuchnia, dywany). Cena do uzgodnienia: 913971742.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe wraz z garażem; Łobez, ul. Kościuszki, tel. 514-571-157.

Pilne !!! Sprzedam mieszkanie w Radowie Małym, 4 pokoje, 80 mkw, III piętro. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 516 287.

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 4 pokojowe o pow. 67,7 mkw. na osiedlu Orzeszkowej, III piętro. Tel. 91 3975637

**PRACA****Region**

Firma budowlana zatrudni tynkarza oraz pracownika do robót wykończeniowych. Wiadomość: 666 218 021.

**Murarza zatrudnię.**  
Tel. 668 415 077.

Dołącz do klubu ORIFLAME i skorzystaj z bezpłatnych szkoleń kosmetycznych i marketingowych. tel. 501 031 675

**Powiat gryficki**

**Zatrudnię traktorzystę-kombajnistę. Wymagane prawojazdy kat. B+BE lub B+T. Doświadczenie z maszynami rolnymi w tym kombajn. Miejsce pracy Smolecin gm Gryfice te. 91 384 91 64 lub 667 612 010**

**Uwaga emeryci i renciści**

# Powiatowy turniej tenisa stołowego

(ZŁOCIENIEC). Tymrazem hala sportowa przy Stefana Okrzei posłuży rozgrywkom tenisa stołowego, ale do boju staną emeryci i renciści. Turniej zorganizuje Polski Związek Emerytów i Rencistów oddział w Złocińcu. Mogą wystartować tak-

**USŁUGI****Powiat łobeski**

Skup makulatury, cena 0,06 zł/kg; Łobez, ul. Podgórna 4D.

Zespół muzyczny na wesela KRISS BAND. Tel. 663 972 683.

**Powiat gryficki**

Wynajmę rusztowania elewacyjne, podesty metalowe 2,5 metrowe, 44 ramy, 300 mkw. Możliwy transport. Gryfice tel. 601 350 893

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

**Region**

Elektroinstalacje, systemy wideofonowe. Tel. 600 571 844

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

**Powiat świdwiński**

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Montaż, serwis anten naziemnych i satelitarnych, cyfrowych, domofony, wideodomofony, kamery z zapisem cyfrowym, alarmy. Tel. 518 273 864.

**ROLNICTWO**

**Kupujemy** 

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, lubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja lufinu i grochu.

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

że tenisiści spoza związku. Ranga gier – powiatowa.

Zgłoszenia zawodników w biurze Związku we wtorki i czwartki od 10.00 do 12.00. Ulica Adama Mickiewicza 16. Gry zaplanowano na sobotę dwudziesty dziewiąty kwietnia. (ok)

**Piłka nożna – IV liga**

Wyniki 21. kolejki i tabela: Drawa Drawsko Pomorskie – Pogoń Barlinek 2:7, Leśnik Rossa Manowo – Wybrzeże Rewalskie Rewal 6:0, Ina Goleniów – Gwardia Koszalin 0:0, Victoria Przecław – Hutnik Szczecin 1:2, Vineta Wolin – Piast Drzonowo 4:0, Piast Chociwel – Stal Szczecin 1:0, Sarmata Dobra – Sława Sławno 4:1, Gryf Kamień Pomorski – Sokół Pyrzyce 7:0.

1 Pogoń	21	52	52:11
2 Hutnik	21	47	47:20
3 Gwardia	21	46	44:15
4 Gryf	21	45	69:21
5 Vineta	21	39	45:27
6 Ina	21	37	43:22
7 Sarmata	22	34	51:40
8 Wybrzeże	21	32	35:32
9 Victoria	21	30	32:30
10 Drawa	22	25	26:36
11 Leśnik Rossa	21	25	25:24
12 Piast Ch.	21	20	35:40
13 Sokół	21	13	25:63
14 Sława	21	12	17:65
15 Stal	21	11	26:50
16 Piast Drz.	21	6	15:91

**Piłka nożna – V liga**

Wyniki 23. kolejki: Wielim Szczecinek – Bałtyk Koszalin 1:3, Lech Czaplonek – Głaz Tychowo 4:2, Darłovia Darłowo – Rasel Dygowo 4:1, Victoria Sianów – Gryf Polanów 5:0, Mirstal Mirosławiec – Wiekowianka Wiekowo 0:3, Pogoń Połczyn Zdrój – Orzeł Wałcz 1:4, Orzeł Lubowo – Sokół Karlino 1:0, Kotwica II Kołobrzeg – Arkadia Malechowo 1:0.

1 Bałtyk	22	55	69:11
2 Rasel	22	40	45:25
3 Arkadia	22	39	40:22
4 Lech	22	38	34:23
5 Orzeł W.	22	36	36:31
6 Wiekowianka	22	35	31:18
7 Sokół	22	34	28:27
8 Głaz	22	32	46:43
9 Wielim	20	28	48:39
10 Pogoń	22	28	33:37
11 Victoria	21	26	39:43
12 Kotwica II	22	26	34:49
13 Darłovia	22	20	36:56
14 Orzeł Ł.	22	19	18:42
15 Mirstal	21	18	18:37
16 Gryf Polanów	22	15	19:61

**Piłka nożna – liga okręgowa**

W związku z przekłamaniami agencyjnymi z ostatnich dni raz jeszcze damy wyniki rozgrywek ligi okręgowej „Południe” oraz aktualna tabelę.

(1) Olimp – Spójnia 2:0, Hubertus – Błękitni 8:1, Drawa – Pionier 2:1, Calissia – Jedność 0:0, Lech – Błonie 0:2, Grom – Drzewiarz 0:0, Korona – Zawisza 2:1.

(2) Zawisza Grzmiąca – Olimp Złocieniec 1:1, Jedność Tuczo – Drawa II Drawsko Pomorskie 2:0, Pionier Borne Sulinowo – Grom Gizyno 6:1, Spójnia Świdwin – Lech II Czaplonek 1:4, Błonie Barwice – Hubertus Biały Bór 2:2, Błękitni Gonne Małe – Calissia Kalisz Pomorski 2:1, Drzewiarz Świerczyna – Korona Człopa 7:1,

1 Błonie	19	43	49:20
2 Olimp	19	39	50:26
3 Zawisza	19	36	40:27
4 Hubertus	18	31	42:29
5 Drzewiarz	19	29	40:38
6 Jedność	19	29	38:28
7 Grom	19	28	33:47
8 Drawa II	19	27	52:40
9 Pionier	19	27	50:42
10 Korona	18	23	35:36
11 Calissia	19	23	28:33
12 Lech II	19	21	31:37
13 Spójnia	19	14	24:48
14 Błękitni	19	8	24:85

**Piłka nożna: liga okręgowa południe**

# GŁADKO ZE SPÓJNIĄ

**Olimp Złocieniec – Spójnia Świdwin 2:0 (0:0)**

**(ZŁOCIENIEC).** Tydzień temu Olimp Złocieniec w lidze okręgowej południe rozgromił lidera Błonie Barwice w Barwicach aż 4:0 (0:0). A zagrał bez trójki etatowych obrońców. Tym obrońcom, którzy zagrali na wakujących pozycjach, szacunek został okazany.

Po tygodniu Olimpowi przyszło w Złocieniu spotykać się czerwoną latarenką rozgrywek, Spójnią Świdwin. Ten do niedawna znakomity Klub, od pewnego czasu przeżywa spore kłopoty skutkujące też i fatalnym miejscem w tabeli. - Gra, kto tylko chce, kto nawet przychodzi bezpośrednio z ulicy – powiedział reporterowi jeden z działaczy Spójni.

Pech złocienian jednak nie opuścił. Na znakomicie przygotowaną płytę boiska nie wybiegło trzech naszych napastników. (1) Robert Ciesiński (po chorobie, siedział sobie po cywilnemu na ławie rezerwowych), (2) Kamil Barsul (uczestniczył w wypadku, szwy na nodze) (3) Tomasz Dusza (czerwona kartka w meczu z liderem).

**NOWY STRÓJ TRENERA**

Trener Jan Kępa tym razem wystąpił pod wyrazistym krawatem i w beżowym sztruksowym garniturze. - Na treningi do tego trenera przychodzi do dwudziestu piłkarzy – mówi ktoś życzliwy Olimpowi. Jestem na każdym treningu. Ale – kontynuuje rozmówca Tygodnika – na treningi juniorów do innego już trenera przychodzi nawet i po czterech graczy. Jak tak może być – pytał nasz rozmówca.

Pierwsza połowa po znakiem przewagi Olimpów, ale bez bramek. Zwolna poczynił się nawet wkładać niepokój, czy aby bramka w ogóle padnie. Przeciwnik rzeczywiście był mało wymagający, miał tylko te piłki,



które trafiały do niego przypadkowo. Sytuacji bramkowych klarownych nie było, za to wiele takich, które winny kończyć się choćby tylko możliwością strzelenia bramki.

**TEODORCZUK, ALE TYM RAZEM BEZ BAJERKU**

W drugiej części wszedł za Bałdygę Teodorczuk, ale jakoś bez tej swojej zdolności dryblingów i z tego to powodu nie potrafił uwolnić się od kryjących go świdwinian i zyskiwać przewagę w tak zwanym polu. Paweł jednak da jeszcze o sobie znać. Przyspieszył grę Woroniecki, do którego w pierwszej połowie grano znikomą liczbę podań. Jedną z akcji pociągnął lewą stroną i dograł piłkę na dobrze wbiegającego w pole karne Hamerskiego, który zamknął atak umieszczając futbolówkę w siatce. Bramka padła, a Olimp tempo gry jeszcze wzmógł. Walecznością i szybkością imponował Janik. Z tego chłopaka lada mecz możemy mieć wiele piłkarskich radości. Śmiało poczynił sobie inny młodzian, Szymon, który miał nawet sytuację bramkową, ale soczysty strzał z siódmego metra sparował bramkarz. Wedle nie tylko

trenera, Jana Kępy, bardzo dobre spotkanie rozegrał Kaczmarek, strzelec drugiej bardzo ważnej bramki. A padła ona tak. Teodorczuk wbiegł w pobliże pola bramkowego rozglądając się za piłką, która zmierzała akurat do niego znów z lewej strony. Podanie przyjmował, ale rozglądając się za partnerem, który byłby w dogodniejszej pozycji do strzału. Odegrał piłkę do wbiegającego Kaczmarka, a ten z woleja wstrzelił ją pod poprzeczkę w okolicę lewego narożnika bramki. Było wreszcie dwa do zera, a to znaczy - komplet punktów został w Złocieniu, a przecież inaczej być nie mogło. A w ten weekend gramy z Zawiszą Grzmiąca u nich.

**NADAL BEZ KIBICÓW**

Około dwudziestu kibiców gromko dopingowało Olimp i nikt więcej, bo kibiców na stadionie było znikomo. - Panie, nie martw się pan, tak jest wszędzie – mówili po meczu reporterowi sędziowie spotkania. To tu tak, a pojedź pan do Wałcza, tam to samo, a miasto przecież jakby poważniejsze. Młodzież ma już inne zainteresowania. To widać wszędzie – kończy jeden arbitrow. (ok)



**Zawisza Grzmiąca – Olimp Złocieniec 1:1 (1:0)**

# Cenny punkt wywalczony w zażartym boju o każdą piędź boiska

(GRZMIĄCA). Tym razem Olimp Złocieniec zagrał z trzecią drużyną w tabeli, z Zawiszą Grzmiącą na boisku przeciwnika. Nie był to mecz piłkarski w ścisłym znaczeniu tego słowa. Zawisza od lat gra futbol siłowy, jest w nim wiele polowań na kości przeciwnika, kopie się piłkę do przodu i co sił zmierza się z nią, nie za bardzo spozierając na boki.

I tym razem było dokładnie tak, jak jest zaznaczone w poprzednim zdaniu. Jednak pierwszy boisko opuścił stoper gospodarzy, już w trzeciej minucie, po niefortunnym postawieniu stopy na murawie. Zrazem potem padła bramka dla Zawiszy wstrzelona głową po rzucie wolnym. Środek Olimpu niezbyt szczelnie przykrył napastnika gości i Liszko nie miał żadnych szans. Ustawienie Olimpu to 4-4-2.

## OBRONARĘKA OBRÓŃCY

Po stracie bramki złocienianie ochoczo dążyli do wyrównania. Dobrze mierzoną do bramki piłkę ręką sparował obrońca gości, co uszło uwadze sędziego, który mimo że miał do prowadzenia mecz trudny, to jednak z zadania mógł się wywiązać o wiele lepiej – za późno sięgał po żółte kartki dla gospodarzy.

Pierwsza połowa to walka niemalże wręcz, a Olimp nie odpuszczał

ani o krok. Za taką postawę należą się brawa, gdyż zawodnicy Zawiszy to rosłe chłopcy, a kilku naszych to przeciętnie osiłki.

Nie było na boisku Tomasza Duszy, pauzował za czerwoną kartkę w meczu z Błoniami.

Drugą część meczu rozpoczęliśmy ustawieniem 4-3-3. Mimo zdecydowanego naporu Olimpu, to Zawisza raz uderzył w słupek, a raz Liszko był kompletnie zdezorientowany i tylko przypadkowo odbił piłę do siatki.

Postawie złocienieckich piłkarzy przyglądaliśmy się z przyjemnością. Zadziorni, szybcy, nie odpuszczający nawet o metr przeciwnikowi. Kilka akcji przeprowadzonych składowo i szybko, zabrakło jednak szczęścia w ich wykończeniu. Aż przyszedł moment, w którym piłkę z rzutu wolnego wybijał Kamil Barsul. Kąśliwie posłana futbolówka między obrońców a bramkarza, stała się celem głowy Woronieckiego i po uderzeniu naszego pomocnika, odbijając się jeszcze od słupka wpadła do siatki na wymarzony wynik 1:1. Od tego momentu z gry został wycofany powrotnie Teodorczuk, a zespół powrócił do gry 4-4-2.

Punkt został zdobyty ku wielkiemu zaskoczeniu kibiców, którzy ani przez moment nie wątpili, że to ich

Zawisza wyjdzie z walki zwycięsko, czemu dawali nad wyraz głośne oznaki.

To był morderczy mecz Olimpu, w którym sprostał zadaniu, jak zresztą ostatnio zawsze. Ośmielamy się napisać, że był to o wiele trudniejszy pojedynek od boju z liderem, z Błoniami.

Trener Jan Kępa: - Ciężki bój, w którym z naszej strony ofiar na szczęście nie było. I to cieszy. -

## DZIEŃ POMECZU

Dzień po meczu kilku naszych piłkarzy było widać na ulicach miasta ze sprzętem maszerujących na trening. Pośród nich Mariusz Wojciechowski, etatowy pomocnik drużyny, tym razem już po wyleczeniu długotrwałej kontuzji. Miał zagrać w Grzmiącej, ale chyba ze względu na specyficznego przeciwnika, trener go jeszcze oszczędził.

Henryk Kuprowski, kibic ze Złocienca obecny na meczu: - Podobało mi się, że nasi pięknie powalczyli z wyjątkowo siłowo i brutalnie grającym przeciwnikiem. Jak przyjdą zespoły grające w piłkę, a nie na kości, to nasi dopiero wtedy pokażą, na co ich stać. Dla tych chłopaków gra w tej lidze z takimi przeciwnikami to krzywda. I nauka. -

Grupka kibiców ze Złocienca liczyła około trzydziestu osób. Młodzi, w tym dziewczyny, zakochani w swojej drużynie. Oni też przecież dodają naszym skrzydeł. Jest wreszcie w Klubie też i prawdziwy trener, Jan Kępa. Wynik jego u nas obecności nad wyraz oczywisty. Teraz podobne pociągnięcie przydałoby się i w drużynach dziecięcych i juniorskich. Już niebawem pokażemy, jak to można zrobić. O trenera w Olimpie też tylko Tygodnik walczył i to nawet ponad dwa lata. Pora iść dalej. Kadry już czekają. (N)

**Drawa Drawsko Pomorskie – Pogoń Barlinek 2:7 (1:4)**

# Drawa już bez portek

(DRAWSKO POMORSKIE). W

powiatowym Drawsku Pomorskim, na to wygląda, i tym razem nie uda się zbudować nie tylko silnej drużyny piłkarskiej, ale i chyba Klubu. Drawa w fatalnym stylu przegrała z Pogonią Barlinek 2:7. Nie minęło pół godziny gry, a było już 0:4. Do przerwy Drawa przegrywała 1:4.

Tym razem najważniejsze było to, co o wydarzeniu mówiło się na trybunach. Ano mówiono, że nikt w Drawsku nie był pytany, czy miastu jest potrzebna drużyna składająca się między innymi ze starszawych wysłużonych graczy, którzy na domiar złego nie potwierdzają deklarowanej klasy piłkarskiej. Zarzuty wobec władz Klubu dotyczą także wysokości gaży zatrudnionych piłkarzy. Z nostalgią wspomina się rundy, w których Drawa tylko własnymi siłami o

mały włos nie wywalczyła awansu do trzeciej ligi. Z tęsknotą wspomina się też zawodników z tamtego bliskiego trzeciej ligi składu. Trudno tu jeszcze dodać cokolwiek, chyba tylko, że Zarząd Klubu stoi obecnie przed wyjątkowo trudnym zadaniem, a do tego trzeba będzie odpowiadać na pytanie o efektywność wydatkowanych w Klubie kwot.

Obserwatorzy meczu sprawiedliwie dodają, że to, co pokazała Pogoń Barlinek w Drawsku Pomorskim, to był koncert gry. Słychać nawet tu i ówdzie plotki, jakoby piłkarze z Barlinka bramkę samobójczą zaliczyli celowo. Cztery bramki zdobył Kochan. Inni strzelcy – Husejko (2), samob. Kubiak. Dla drawszczyzan – Kapeliński.

W niedalekim złocienieckim Olimpie starsi jego juniorzy z Pogonią w Połczynie przegrali 1:12. Trampkarze zaś oddali mecz walkowerem, bo nie mieli składu. Wymagana już interwencja nawet władz powiatowych! Oświatowych. To dzieci i młodzież przecież. • Ie się dzieje w powiatowym księstwie futbolowym. Sport to jeszcze? Nie szkoda złotych? (pw)

**Piłka nożna: Pogoń Połczyn Zdrój – Olimp Złocieniec 12:1. Trampkarze Olimpu nie mieli drużyny**

## Gmina Złocieniec wkłada złotówki w błoto, a nie w futbol dzieci i młodzieży

(POŁCZYN ZDRÓJ). Juniorzy starsi Olimpu przegrali w Połczynie Zdroju z liderem Pogonią Połczyn Zdrój 1:12. Jednym z powodów brak bramkarza rezerwowego. Ale, to tylko jeden z powodów. Zaś drużyna trampkarzy w Połczynie nie stawiała się w komplecie i zaliczyła walkower. No, zgroza.

Niestety, nie ma w mieście nikogo, do kogo można by zgłosić uwagi na ten temat. Wydaje się, że odpłacanie z kasy miasta tego rodzaju wyzynań mią się z celami nie tylko sportowymi. Olimp, jako Klub, nie potrafi już od kilku lat prowadzić

drużyn dziecięcych i młodzieżowych. Odpowiedzialni za tego rodzaju sytuacje są zdolni tylko do wyciągania łapsk po złotówki, które tym sposobem są marnotrawione tak, jak to tutaj pokazują. To wszystko dzieje się pod okiem tak zwanych władz, samorządu i tym podobnych „sportowych” partaczy. Pod nadzorem nauczycieli. Na oczach dzieci i młodzieży. I niejako w ich imieniu.

W Pucharze Tymbarku drużyna Olimpu (Szkoła Podstawowa Nr 2) na turnieju w Czaplunku przegrała 2:8 z reprezentacją Szkoły Podstawowej Nr 3 ze Złocienca Budowa. (N)

Trampkarze i juniorzy rozpoczęli wiosnę

# Prezes Olimpu Adam Samburski zniesmaczony wyszedł ze stadionu

**(ZŁOCIENIEC).**  
**Rozgrywki piłkarskie rozpoczęli juniorzy starsi Olimpu prowadzeni przez Michała Osipiaka. Ich przeciwnikiem w Złocieniu był Grom Giżyno. Mecz złocienieńscy wygrali 4:0 po bramkach dopiero w drugiej połowie.**

Pierwsza część gry była zaś taka, że stadion opuścił nawet, jak nam sam o tym powiedział, prezes Klubu Adam Samburski. Inny kibic: - Jak zobaczyłem, jak oni są przygotowani do meczu, to zemściłem się i poszedłem do domu. -

Ot, i kłopot. Nasi juniorzy mało co trenują, bo, jak słychać, na treningi przychodzi i po czterech graczy. A to wielki kłopot nie tylko dla prezesa Klubu Adama Samburskiego. Arada na takie kłopoty jest prosta. I do szkolenia młodzieży trzeba zatrudnić takiego szkoleniowca, do którego na

treningi młodzież będzie garnać się sama. Atak jest w przypadku „dużego Olimpu” prowadzonego przez Jana Kępy. A może i w przypadku futbolu młodzieżowego o pomoc w formie konsultacji poprosić tego trenera?

Tego samego dnia zagrali trampkarze. Wygrali z Gromem Giżyno dwadzieścia do zera, także i dlatego, że przeciwnik nie grał w pełnym zestawieniu. Takie są niestety realia polskiego futbolu dziecięcego, chłopskiego na naszym terenie. Kluby z nazwy piłkarskie, tak właśnie traktują... futbol. Wyjście – ligi szkół. Rzucamy taki pomysł ze Złocienia.

Rozmawialiśmy też z trenerem Michałem Osipiakiem. Powiedział: - Bywa, że na treningi przychodzi i po sześć osób. Jednocześnie trenują dwa zespoły. Trampkarze i juniorzy. Jest ich najwięcej do piętnastu, to od biedy mógłby być jeden zespół, a nie dwa. To wszystko tak się ciągnie już od dawna. I nic się w tym nie zmieni. Prasa sobie tylko napisze, ludzie pogadają, a będzie tak, jak jest. I tyle tego wszystkiego. – Tyle trener. A co na to władze Klubu, pod których



kuratelą to wszystko się odbywa. A co na to władze miasta, które na tego rodzaju manianę sportową dają niebagatelne środki. Czy w Klubie trenerzy są opłacani tylko dlatego, że w ogóle są? W USA na wyższych uczelniach jest tak: etaty i potężne pensje mają profesorowie, do których studenci przychodzą na zajęcia. Innym pokazuje się drzwi. W

Olimpie do trenera Jan Kępy przychodzi do dwudziestu zawodników. Widać – może być inaczej. Dlaczego więc nie jest? A klubowe pieniądze to żadne tam pieniądze klubowe, tylko złocienieckich podatników. Dlaczego są tak wydawane, jak tu pokazuję? Bo co, Polska nie potrzebuje piłkarzy. Piłkarz to zły zawód? (n)

**Piłka nożna: Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej Chłopców i Dziewcząt**

## SZKOŁA PODSTAWOWA NR 3 – NOWY PARTNER W POWIECIE DO FUTBOLU?

(ZŁOCIENIEC). Wreszcie Orlik przy Szkole Podstawowej Nr 2 zatętnił najprawdziwszym życiem futbolowym. Pod koniec kwietnia rozegrano tam zmagania futbolowe, jakich w Złocieniu chcielibyśmy jak najczęściej. Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Dziewcząt i Chłopców – tak je nazwano. I oto – bezkonkurencyjni znów okazali się reprezentanci Szkoły Podstawowej Nr 3 z Budowa Złocienia. Tak dziewczęta, jak i chłopcy. W obu rywalizacjach na pierwszych miejscach drużyny słynnej w województwie i z innych osiągnąć sportowych Trójki z Budowa Złocienia.

WYNIKI

Dziewczęta: (1) SP 3 Budowo –

SP 1 Złocieniec 3:0 (2) SP 3 Budowo – SP 2 Złocieniec 4:1 (3) SP 1 Złocieniec – SP 2 Złocieniec 1:2. Turniej wygrała Szkoła Podstawowa Nr 3 z Budowa Złocienia.

Chłopcy: (1) SP 3 Budowo - SP 2 Złocieniec 1:1 (2) SP 3 Budowo - SP 1 Złocieniec 3:2 (3) SP 3 Budowo – SP 2 Złocieniec 4:0.

Co dalej? Teraz Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Dokładnie już szóstego maja (dziewczęta) i siódmego maja chłopcy; na Orliku akurat przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Budowie Złocienia. A więc w domu mistrzyń i mistrzów gminnych.

A skąd taki sukces piłkarzy i piłkarzy z Trójki w Budowie Złocienia. Jak się dowiadujemy, treningi są tam

prowadzone w godzinach popołudniowych przez doskonale do pracy pod każdym względem przygotowanych instruktorów. Niezwykle jest w tym pomocny nowiutki Orlik. Zostawić w pokonanym polu reprezentację Szkół, które tak przecież blisko mają do Olimpu, to naprawdę jest coś. Nie tylko tym sposobem rodzi się najprawdziwsza rywalizacja, ale i teraz trzeba wyjątkowo bacznie patrzeć w tamtą stronę, w stronę Trójki, bo tam nie tylko bieganie na orientację, przelaję, w ogóle lekkoatletyka, tenis stołowy, ale i teraz już na poziomie gminnego mistrzostwa piłkarskiego. Przeniesiemy Trójkę do Złocienia? Dla dobra piłkarstwa nie tylko gminnego? Czemu nie, tylko, czy tam się zgodzą? (N)

**Z Uczniowskiego Klubu Sportowego TRAPER z Budowa Złocienia do reprezentacji Polski**

**Zawodnicy TRAPER A udali się do Szwecji na obóz kadry narodowej**

(ZŁOCIENIEC). Miło nam poinformować o wydarzeniu sportowym rangi olbrzymiej. Oto pięcioro biegaczy z Uczniowskiego Klubu Sportowego TRAPER ze Złocienia Budowa zostało powołanych na obóz szkoleniowy – startowy kadry Polski juniorów. Zgrupowanie zaplanowano w Szwecji. Czekamy tam naszych złocienieckich sportowców ciężkie szkolenie i wspaniałe starty w poszczególnych konkurencjach. Oto wybrańcy z całej rzeszy naszych biegaczy: (1) Aleksandra Waszczuk (2) Angelika Maciejewska (3) Martyna Macul (4) Michał Kruczkowski (5) Bartosz Macul. Gratulujemy awansu do kadry narodowej i życzymy owocnej pracy i udanych startów. (ok)

Prosimy o interwencję władz

## Podstawówki z powiatu na piłkarskich wagarach?

**(POWIAT).** Co jakiś czas informujemy o imprezach piłkarskich dla dzieci rozgrywanych w naszym regionie, w których notorycznie brakuje przedstawicieli powiatu drawskiego.

Ostatnio tak było w turnieju Stanisława Figasa w Koszalinie, w którym mimo braku drużyn z drawskiego, wystartowało ponad sto zespołów. Tym razem naszych brakuje też w Koszalinie, na turnieju Mini Mistrzostw Świata 2010 w Piłce Nożnej Szkół Podstawowych. Swoją rolę, pod nieobecność naszych, zgłosiło trzydzieści zespołów. Najwięcej z

samego Koszalina. Ponadto: Biesiekierz, Barwice, Lejkowo, Sianów, Bobolice, Kłomino, Mielno, Tychowo, Rosnowo. Apelujemy do rodziców uczniów naszych podstawówek, do komitetów rodzicielskich: zapytajcie państwo, a co to takiego opanowało Złocieniec, Drawsko, że tutejsi uczniowie nie grają w tak renomowanych turniejach piłkarskich, jak tu wymieniane? Tego rodzaju absencja wymaga też chyba interwencji odpowiednich władz oświatowych, także i radnych z Rady Miast – Drawska Pomorskiego, Złocienica. Czaplonek był w trzy drużyny na turnieju Stanisława Figasa!!! Minister Mirosław Drzewiecki zorganizował szkołom tysiąc trzysta Orlików. Z odpowiednią kadrą do tych obiektów już nie zdążył. (N)

**MKS Junior na mityngu lekkoatletycznym w Białogardzie. Dziewięć rekordów życiowych**

## Minimum na Mistrzostwa Polski Dominiki Kubackiej. Majka dwa razy pierwsza, Marcin raz

**(BIAŁOGARD).** W Białogardzie od dawna jest dobrze wyposażony stadion lekkoatletyczny. Z tartanową bieżnią oczywiście. Niedługo taki będziemy mieli i w Złocieniu. Przyznajmy, na razie wierzyć w to wszystko się nie chce, ale takie są realia. Informacja ma już oficjalne potwierdzenie.

Tymczasem mamy do odnotowania bardzo udany start naszych lekkoatletów na mityngu właśnie w Białogardzie. Plon startów junierek i juniorów z naszego Klubu (Junior Złocieniec) nad wyraz udany. Reprezentanci Złocienica ustanowili dziewięć (!!!) rekordów życiowych. Bardzo dobry wynik w skoku w dal uzyskała Dominika Kubacka – 5 m 38 cm – uzyskując tym samym prawo startu

w Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych. Dominika tym wynikiem uzyskała także II klasę sportową. Brawo Dominiko.

WYNIKI

(1) Skok w dal. 2 m Dominika Kubacka 5 m 38 cm. Rekord życiowy. (2) 100 m. 3 m Karol Szymczak, 11,85 sek. Rekord życiowy. (3) 200 m. 3 m. Karol Szymczak, 24,33 sek. Rekord życiowy. (4) Pchnięcie kulą. 1 m. Maja Karasiewicz, 10,13 m. Rekord życiowy. (5) Rzut dyskiem. 1 m. Maja Karasiewicz, 29,37 m. Rekord życiowy. (6) 200 m. Norbert Stachura, 4 m. 24,68 sek. Rekord życiowy. (7) Rzut dyskiem. 2 m. Marcin Walkowiak, 34,07 m. Rekord życiowy. (8) Pchnięcie kulą. 1 m. Marcin Walkowiak. 12 m 96 cm. Rekord życiowy. (9) 1000 m. 2 m. Sandra Stachura, 3:15,43 min. Rekord życiowy. (10) 600 m. 2 m. Mateusz Szwed, 1:26,68 min.

Inne szczegóły, techniczne: kula w konkurencji dziewcząt waży 4 kg. Dysk 1 kg. U chłopców – kula 5 kg, dysk 1,5 kg. (ok)

Tenis ziemny

## V Turniej na kortach nad Wąsawą

**(ZŁOCIENIEC).** Po zimowej przerwie, w sobotę, ósmego maja, został w Złocieniu zainaugurowany sezon rozgrywek tenisa ziemnego.

Na początek, na wspaniale przygotowanych ceglanych kortach, został rozegrany V Turniej o Puchary Dyrektora OSiR-u. Zagrani nie tylko złocienianie, ale także przybysze ze Świdwina i Polczyna Zdroju. Rozpiętość wiekowa znaczna. Grano w dwóch grupach do wygrania zwycięgiu gemów. Po dwóch najlepszych tenisistów weszło do półfinałów. Szczególne słowa uznania kie-

rujemy pod adresem starszych zawodników – nie odpuszczali młodszymi. Organizatorem gier – OSiR Złocieniec.

Wyniki walk w półfinałach: (1) Józef Pietraszek – Zbigniew Krasuski 9:1 (2) Krzysztof Baran – Dariusz Chojnacki 9:1. M-cał Dariusz Chojnacki – Zbigniew Krasuski 9:8.

Gra finałowa: Krzysztof Baran – Józef Pietraszek 9:4.

4 m. Zbigniew Krasuski Złocieniec 5-7 Stanisław Stanisławczyk Polczyn Zdrój, Andrzeja Stefaniak Złocieniec, Zdzisław Ginst Polczyn Zdrój. (B)

**Radioorientacja sportowa: MKS Junior Złocieniec czwarty w ogólnopolskiej rywalizacji**

## Nawet aż cztery drugie miejsca, w tym trenera

**(GARDEJA).** Od ostatniego dnia kwietnia do drugiego maja w Gardeji rozegrano Ogólnopolskie Zawody w Radioorientacji Sportowej o PUCHAR WISŁY i jednocześnie eliminacje do Młodzieżowych Mistrzostw Świata. MKS Junior Złocieniec był reprezentowany w ośmiu konkurencjach. Niżej szczegółowe wyniki startów:

1 maja, pasmo 3,5 Mhz. K – 10. Roksana Kulczyńska zajęła 5 m. K – 12. Oliwia Kapuścińska była druga. M – 10. Olek Sobolewski był siódmym.

M – 12. Dawid Barcicki – szósty.

Pasmo 144 Mhz.

M – 50. Trener w Klubie Mirosław Szuflicki zajął drugie miejsce.

2 maja, pasmo 144 Mhz. K – 10. 5 m. Roksana Kulczyńska. K – 12. 2 m. Oliwia Kapuścińska. M – 10. 2 m. Olek Sobolewski. M – 12. 7 m. Dawid Barcicki.

Drużynowo MKS Junior Złocieniec, jeszcze nieco Kopciuszek w tej konkurencji, na dziesięć startujących zespołów zajął dobre czwarte miejsce. Trenerem w sekcji Klubu jest Mirosław Szuflicki. (ok)

**MKS Junior Złocieniec w ... biegach na orientację**

## Nie tylko trener pierwszy, ale i Oliwia Kapuścińska

**(DĘBOŁĘKA).** Piątarunda XVII Mistrzostw Pomorza i Kujaw w bieganu na orientację odbyła się w Dębolicach.

MKS Junior Złocieniec był reprezentowany przez zawodników, którzy w Dębolicach osiągnęli następujące wyniki.

Kategoria K – 10. 8 m. Roksana Kulczyńska. SP 2. M – 10. 6 m. Olek Sobolewski, SP 2. K – 12. 1 m. Oliwia Kapuścińska, SP 2. M – 12. 4 m. Dawid Barcicki, SP 2. M – 12. 8 m. Bartek Moczarski, SP 2. M – 12. (nkl) Marcin Nowicki, SP 2. M – 45/50 2 m. Mirosław Szuflicki (trener). (Ok)



**PRODUCENT GARAZY**  
 ZHPU „ALICJA”  
 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26  
 tel.058 535-15-96  
 tel.601-193-777

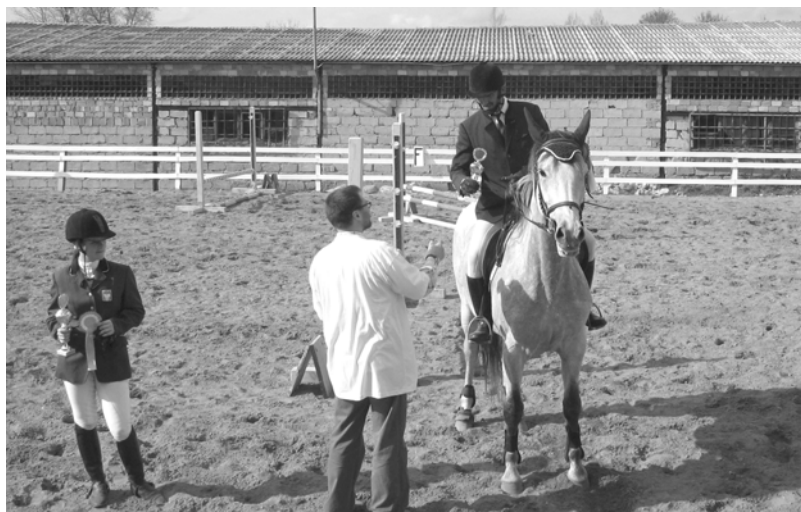


WWW.GARAZYKI.PL *Alicja*

**Reklama**  
**Tel./fax**  
**91 397 3730**

Koniarstwo na Pojezierzu Sportowa Majowka w UL-u

Klub Jeździecki „Ul”  
 ze Szczycienka w gm.  
 Ostrowice zorganizował 2  
 maja sportową majówkę pod  
 nazwą FAMILY CUP 2010.



Impreza miała na celu promowa-  
 nia aktywnego wypoczynku dzieci i  
 dorosłych. Uczestnicy brali udział w  
 konkurencjach: wędkarstwo, biegi  
 przełajowe, kolarstwo crossowe,  
 siatkówka plażowa, ale też były trzy  
 dyscypliny jeździeckie: ujeżdżanie,  
 skoki i cross.

Najmłodsza uczestniczka - ama-

zonka 8-letnia Hania Lubińska sa-  
 modzielnie przejechała czworobok  
 ujeżdżeniowy oraz parkur skokowy  
 w konkursie mini.

Następna impreza - III edycja  
 Wielkiej Ostrowickiej, już 29 maja, na  
 stadionie w Ostrowicach. Impreza  
 jest podzielona na zawody towarzy-  
 skie i zawody rangi regionalnej. (o)

Niezwykła siła od- działy- wania	Zagłada narodu Gwarek	Wierzbą	Finan- sista	Aberracja odchylenie od normy	TEREN TIEW lub ANDRYCZ	"Pierwsze" imię na księżycu	Urojenie, mamido	
			Rocznik					11
A=b+1		10					Mama z chlewi- ka	3
Tnie kłodę Potomek			Dramat WITKA- CEGO			15		
		"Pożarta" CIEPLICE	Rekamo- wana fabryka "NITEK"					
Chorwa- cki port			8		Bój	Konczy- na czerwona		Tie- nowiec
13			Elza z buszu					
Pracuje w porcie	Region BIAŁO- STOCKI		Rolnicza czyn- ność				5	
Kadett			Gwiazda w Wielkiej Niedźw.					
Kita			Wróżba	Wycięcie w sukni				
			Postać w sztuce	6				
Zwrot nieprze- tłumacza- lny	1			Ira- kijczyk				7
16						Rodzi- się z gnidy	14	Lek z wątrob- y dorsza
Tralka	Sterogre- ckie zewody				Paś wybrzeża, osuch			Brutto minus netto
Zapas	4048m	4			Orbita			
				Poprzed- niczka pamper- sów				2
Córka Gałczyń- skiego			12	"Filmowe" imię				
Struś nandu			Ryba karpio- wata			9		

LITERY Z KRATEK Z NUMERAMI OD 1 DO 16 UTWORZĄ ROZWIĄZANIE -DOKOŃCZE-  
 NIE MYŚLI SŁAWOMIRA WRÓBLEWSKIEGO: JEDEN KAGANIEC OŚWIECA...

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

## Zapraszamy do redakcji w Złocieńcu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji  
 w Złocieńcu przy ul. Boh. Warszawy 19/7  
 (obok biura PSS Spółem).


**Tel. interwencyjne:**

Tadeusz Nosel, tel. 500 075 383

Magdalena Braniecka, tel. 514 794 463

e-mail: tpd1@o2.pl

REKLAMA

**KOZŁOWSKI** 

Teraz dodatkowa  
 obniżka cen wybranych modeli  
**nawet o 20%\***

\* oferta dotyczy samochodów marki Toyota, nowych i używanych po jazdach testowych z roku produkcji 2008 oraz 2009. Oferta aktualna do wyczerpania zapasów. Zapraszamy do sprawdzenia nowych cen na modele objęte obniżką w salonie Toyoty w Nowogardzie.

**USŁUGI  
 POGRZEBOWE**  
*"Hades"*  
**Stefan Korczyk**  
 usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl  
**PROponujemy GODNE WARUNKI  
 OSTATNIEJ POSŁUGI**

- Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- Kremacja zwłok
- Wieniec, wiązanki
- Odzież i bielizna dla zmarłego

**Pogotowie pogrzebowe całodobowe**  
**Infolinia 602 47 92 96**  
**tel. 363 58 95**  
**78-500 Drawsko Pom.,**  
**Ul. Piłsudskiego 21**  
 CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"

TOYOTA NOWOGARD MK | ul. 3 Maja 27B | NOWOGARD  
 tel.: +48 91 39 25 700 / 702 | www.toyotanowogard.pl